

# Kapitał

**POLSKI**

gospodarka &gt; samorządy &gt; nauka – innowacje

ISSN 2544-462X

str. **12-13**

Gaz ziemny kluczem do bezpiecznej i zielonej przyszłości - mówi Sławomir Hinc prezes GAZ-SYSTEM

str. **22-23**

Rozwój budownictwa to impuls dla branż powiązanych - mówi Jorge Calabuig Ferre, Prezes Zarządu Mostostal Warszawa SA.

str. **24-25**

O kluczowych zmianach w polskim sektorze budowlanym mówi Łukasz Marcinkiewicz, prezes Hill International

str. **30-31**

Dynamiczny rozwój Katowic - rozmowa z Marcinem Krupą, prezydentem Katowic

str. **6-7****KOTLER AWARDS**

to ogromne wyróżnienie, ale także zobowiązanie - mówi Janusz Komurkiewicz, Członek Zarządu ds. Marketingu FAKRO





Dolnośląskie Stowarzyszenie  
na rzecz Autyzmu

# Przekaż 1,5% podatku na terapię osób z autyzmem

KRS 0000054704



ZAJIWAŃ  
AUTYZM



Wrocław Dla Autyzmu

www.autyzm.wroclaw.pl

# Kapitał

POLSKI

gospodarka > samorządy > nauka – innowacje

04 2025

Temat wydania

str.

6-7



KOTLER AWARD  
- prestiżowe wyróżnienie  
dla firmy FAKRO

KOTLER AWARDS to ogromne wyróżnienie, ale także zobowiązanie	6-7
Czas na odbudowę narodowej gospodarki i inwestycje w polskie firmy	8-9
Niebezpieczne założenia nowego systemu Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta – nacjonalizacja i centralne sterowanie cen	11
Gaz ziemny kluczem do bezpiecznej i zielonej przyszłości	12-13
TAURON Nowa Energia: Strategia odpowiedzialnej transformacji do 2035 roku	14-15
Wdrażanie nowych rozwiązań innowacyjnych w energetyce	16-17
Enea zwiększa moc w OZE	18
Magazyny energii to klucz do skutecznej transformacji	20
Rozwój budownictwa to impuls dla branż powiązanych	22-23
Hill International - po pierwsze ludzi i kompetencje	24-25
Podchodzimy do środowiska w sposób świadomy i odpowiedzialny	26-27
Inżynierowie budownictwa: strażnicy standardów i bezpieczeństwa	29
Katowice nowoczesnym centrum biznesowym	30-31
Akademia Humanitas stawia na innowacje	32-33
Stawiamy na rozwój programów dualnych	34

Wydawca: Fundacja Kapitał Polski - Marcin Prynda | ul. Jedności Narodowej 218/1, 50-302 Wrocław | redakcja@kapitalpolski.pl, www.kapitalpolski.pl

Opracowanie redakcyjne: Magdalena Chrost, Agata Garstecka, Radosław Nosek, Marcin Prynda

Reklama: kom. +48 610 210 359, +48 609 616 609

Opracowanie graficzne: GoldenRocket Skład: Via Media, Andrzej Kałuża Druk: FHU Panda

dodatek informacyjno reklamowy





**Mostostal**  
WARSZAWA

## BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ.

Należymy do grona największych firm budowlanych w Polsce.

Realizujemy inwestycje we wszystkich kluczowych sektorach rynku budowlanego w Polsce i za granicą.

**Budujemy przyszłość z pasją, zaangażowaniem, w trosce o jakość życia kolejnych pokoleń.**



[www.mostostal.waw.pl](http://www.mostostal.waw.pl)



### Partner wydania

**FAKRO**



**GAZ**  
system

**Enea**

**Mostostal**  
WARSZAWA

**HILL**  
International

**EUROVIA**

**aebi schmidt**  
group

ORGANIZACJA ODZYSKU OPAKOWAN SA  
**REKOPOL**

**AKADEMIA**  
**HUMANITAS**

## W stronę nowej równowagi – polska gospodarka w okresie zmian

Kwiecień to miesiąc budzącej się przyrody, nadziei i świeżego spojrzenia na przyszłość. To również dobry moment, by przyjrzeć się bliżej kondycji polskiej gospodarki oraz wyzwaniom, które definiują dzisiejszą biznesową rzeczywistość. W bieżącym numerze „Kapitału Polskiego” ponownie chcemy oddać głos tym, którzy na co dzień mierzą się z realiami prowadzenia działalności gospodarczej, odpowiadają za rozwój firm, instytucji, samorządów i całych regionów. Ich doświadczenia pokazują, że mimo niepewności, transformacji i presji regulacyjnej, możliwy jest rozwój – o ile towarzyszy mu odwaga, strategia i innowacja.

Nowa polityka gospodarcza, ogłoszona przez Premiera RP na Europejskim Forum Nowych Idei, stawia na aktywność państwa, wzmacnianie rodzimego kapitału oraz priorytet dla polskich firm w przetargach i strategicznych inwestycjach. To wyraźny sygnał zmiany: odchodzimy od „naiwnej globalizacji” na rzecz świadomego i pragmatycznego patriotyzmu ekonomicznego. Czy to właściwy kierunek? Odpowiedzi szukamy razem z naszymi rozmówcami i partnerami wydania.

Jorge Calabuig Ferre, Prezes Zarządu Mostostal Warszawa SA mówi o wyzwaniach i szansach, jakie niesie za sobą realizacja inwestycji w ramach Krajowego Planu Odbudowy, podkreślając znaczenie innowacyjności i kompetencji zespołów inżynierskich. Łukasz Marcinkiewicz, prezes Hill International Poland, dzieli się natomiast refleksją o roli nowoczesnego zarządzania projektami w czasie niepewności i potrzebie budowania zaufania między inwestorem a wykonawcą.

Nie bez powodu w centrum naszej uwagi znalazła się również transformacja energetyczna i bezpieczeństwo dostaw surowców. Sławomir Hinc, prezes Gaz-System, w rozmowie z „Kapitałem Polskim” podkreśla, że gaz ziemny pozostaje kluczowym elementem przejścia do zeroemisyjnej gospodarki, a Polska już dziś dysponuje w pełni zdywersyfikowanym systemem dostaw.

Opisujemy także m.in. kontrowersje wokół nowego systemu Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta oraz ryzyka związane z jego centralizacją. Przedstawiciele Rekopolu w imieniu tysięcy firm apelują o partnerski dialog i rozwiązania zgodne z praktyką europejską. Piszemy też o zielonej transformacji – od rosnącej roli magazynów energii po rozwój nowoczesnych instalacji fotowoltaicznych i wiatrowych. Pokazujemy, że Polska – mimo opóźnień – może być aktywnym graczem w zielonym wyścigu technologicznym.

Nieprzypadkowo tematyka tego numeru pokrywa się z zagadnieniami, które będą poruszane podczas XVII Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach (23-25 kwietnia 2025 r.). Wydarzenie to, odbywające się pod patronatem polskiej prezydencji w Radzie UE, skupi się na kluczowych wyzwaniach, takich jak zielona transformacja, cyfryzacja, bezpieczeństwo energetyczne oraz konkurencyjność europejskiej gospodarki w niestabilnym otoczeniu geopolitycznym. Debata o przyszłości polskiej i europejskiej gospodarki nabiera szczególnego znaczenia właśnie teraz.

Dziękujemy, że jesteście z nami. Zapraszamy do lektury i refleksji – o przyszłości, którą budujemy wspólnie.

Zapraszam do lektury

Wydawca Magazynu Gospodarczego Kapitał Polski  
Marcin Prynda





# KOTLER AWARDS

## to ogromne wyróżnienie, ale także zobowiązanie



Firma FAKRO została laureatem pierwszej edycji prestiżowej Kotler Awards Poland 2024 w Europie, w kategorii Impact Brand. Nagroda prof. Kotlera, znana jako jedno z najważniejszych wyróżnień w świecie marketingu, ma jednak szersze znaczenie. Jest symbolem innowacyjności, odpowiedzialności społecznej, skutecznego zarządzania i budowania relacji z partnerami na całym świecie. O globalności FAKRO, a jednocześnie byciu polską marką narodową – opowiada Janusz Komurkiewicz, Członek Zarządu ds. Marketingu FAKRO.

**Panie Januszu, FAKRO kilka dni temu zdobyło Międzynarodową Nagrodę prof. Philipa Kotlera w kategorii Impact Brand. To ogromne wyróżnienie. Co ta nagroda oznacza dla firmy FAKRO?**

To dla nas zaszczyt, być laureatem nagrody prof. Philipa Kotlera, szczególnie w kategorii Impact Brand. Ta nagroda jest symbolem uznania nie tylko dla naszych działań marketingowych, ale także dla całej firmy. Dziękuję całemu zespołowi FAKRO za codzienną pracę i zaangażowanie. Ta nagroda, to nasze wspólne dzieło. Jest potwierdzeniem, że nasze innowacyjne podejście do biznesu, odpowiedzialność społeczna oraz globalna współpraca są doceniane na arenie międzynarodowej.

**Wspomniał Pan o innowacyjności i odpowiedzialności społecznej. Jakże konkretne działania FAKRO realizuje, aby te wartości były obecne w codziennej działalności firmy?**

FAKRO od zawsze stawia na innowacje, które mają rzeczywisty wpływ na życie naszych klientów, ale również na środowisko i społeczeństwo. Nasze produkty, są projektowane z myślą o zrównoważonym rozwoju, co oznacza, że nie tylko spełniają najwyższe standardy jakości i funkcjonalności, ale także przyczyniają się do energooszczędności budynków. Ponadto, angażujemy się w wiele inicjatyw związanych z odpowiedzialnością społeczną – zarówno na poziomie lokalnym, jak i globalnym. Współpracujemy z organizacjami charytatywnymi i wspieramy rozwój edukacji technicznej, ale również gospodarczej.

Naszym celem jest nie tylko tworzenie produktów, a bardziej komfortu mieszkania na całym świecie, ale również promowanie polskiej marki na rynku globalnym. Cieszymy się, że jako polska firma, w 100 proc. oparta na polskim kapitale zostaliśmy docenieni jako innowacyjna marka międzynarodowa, efektywnie budująca przewagę konkurencyjną, jednocześnie przyczyniając się do rozwoju polskiej gospodarki.



**FAKRO to firma, która jest obecna na ponad 60 rynkach na całym świecie. Jak udaje się Wam zachować spójność w przekazie marketingowym, działając na tak różnych rynkach?**

Kluczem do sukcesu na tak wielu rynkach jest umiejętność dostosowania się do specyfiki każdego z nich, przy jednoczesnym zachowaniu spójności naszych wartości i strategii. Każdy rynek jest inny – ma swoją kulturę, potrzeby, regulacje. Dlatego, opracowując kampanie marketingowe, staramy się, by były one elastyczne, ale jednocześnie zgodne z naszą globalną wizją. Nasze działania opierają się na analizie i dogłębnym zrozumieniu potrzeb lokalnych klientów, co pozwala nam efektywnie dostarczać im wartość i budować trwałe relacje. Mimo globalnej skali, nasze podejście jest bliskie każdemu klientowi, niezależnie od tego, czy działa w Polsce, Francji, Niemczech, czy odległym Dubaju.

**Jakie wyzwania widzi Pan przed polskimi markami, które chcą podbić rynki zagraniczne, i co według Pana jest kluczowe w budowaniu silnej marki globalnej?**

Budowanie silnej marki globalnej to długotrwały proces, który wymaga konsekwencji. Wyzwania są liczne – od różnic kulturowych, poprzez bariery regulacyjne, aż po konkurencję na rynkach zagranicznych. Kluczem do sukcesu jest innowacyjność, która nas wyróżnia. Jesteśmy autorami ponad 240 zgłoszeń patentowych. Ta wartość prowadzi nas od samego początku i podążając za nią jesteśmy dziś właśnie w tym

miejscu i odbieramy nagrodę Kotlera po raz pierwszy przyznaną w Polsce i w ogóle w Europie. Jak wspomniałem, i zależy mi na tym, aby to mocno wybrzmiało – ta nagroda nie została przyznana jedynie za działania marketingowe, ale za zaangażowanie całej firmy. Polskie marki mają ogromny potencjał, co pokazuje przykład FAKRO, ale muszą być gotowe na ciężką pracę i inwestowanie w rozwój zarówno technologiczny, jak i marketingowy.

**Zdobywacie Państwo dużo nagród. Kotler Awards to jednak marka sama w sobie...**

Nagroda Impact Brand to ogromne wyróżnienie, ale także zobowiązanie. Naszym celem jest dalsze umacnianie pozycji na rynkach międzynarodowych poprzez wprowadzanie kolejnych innowacyjnych rozwiązań, rozwijanie zrównoważonych produktów i budowanie jeszcze silniejszych relacji z naszymi klientami oraz

partnerami. Chcemy być marką, która nie tylko dostarcza jakościowe produkty, ale także realnie wpływa na poprawę jakości życia ludzi i ochronę środowiska. A już z pewnością dążymy do tego, aby być postrzeganym jako polska marka narodowa. Jestem absolutnie przekonany, że polska stolarka budowlana jest naszą dumą narodową. Polacy powinni być dumni, że w tej branży posiadają firmy, które są znane na całym świecie. Od siedmiu lat Polska jest liderem eksportu stolarki budowlanej w Europie, a od około trzech lat jest również liderem eksportu stolarki budowlanej na świecie. Dzisiaj ponad połowa produkowanych w Polsce okien i drzwi trafia na eksport do zagranicznych odbiorców. Z pewnością czekają nas kolejne wyzwania, ale jesteśmy na nie gotowi i pełni energii do dalszego działania.

Rozmawiała: Joanna Rumin

[www.fakro.pl](http://www.fakro.pl)





# Czas na odbudowę narodowej gospodarki i inwestycje w polskie firmy



Kończy się era naiwnej globalizacji. To rok przełomu dla polskiej gospodarki. Premier Donald Tusk podczas otwarcia Europejskiego Forum Nowych Idei zapowiedział nową strategię gospodarczą państwa – aktywną, jednoznaczną i wspierającą polski kapitał. To wyraźny zwrot w myśleniu o roli państwa w gospodarce i miejsce dla nowoczesnego patriotyzmu ekonomicznego.

Nowa polityka gospodarcza, zaprezentowana przez Premiera na jednym z najważniejszych spotkań świata biznesu i idei, to odpowiedź na wyzwania współczesnego świata – niestabilność geopolityczną, kryzysy surowcowe i globalną konkurencję. Rząd zapowiada odejście od biernej roli państwa na rzecz aktywnego wspierania krajowej gospodarki i budowy silnych fundamentów rozwoju opartego na polskim kapitale.

## Koniec naiwnej globalizacji

Polska stawia na budowę gospodarki w większym stopniu w oparciu o rodzimy

kapitał i przedsiębiorczość. W miejsce bezrefleksyjnego otwarcia na globalne procesy, potrzebna jest dziś polityka gospodarcza, która wzmacnia krajowe firmy i zapewnia obywatelom realne korzyści.

*- Kończy się era naiwnej globalizacji [...] Czas na odbudowę narodowej gospodarki. Czas na repolonizację polskiej gospodarki, rynku, kapitału” – podkreślił Donald Tusk.*

Nowe podejście oznacza także konieczność strategicznego zarządzania spółkami Skarbu Państwa. Ich działalność musi być ukierunkowana nie tylko na zysk, ale również na długofalowe cele publiczne i bezpieczeństwo ekonomiczne kraju.

## Kapitał ma narodowość

Rząd zamierza aktywnie wspierać polskie firmy w procesach inwestycyjnych i przetargowych. Instytucje państwowe będą miały obowiązek wybierać krajowych dostawców, jeśli oferują porównywalne warunki.

*- Kapitał ma narodowość, gospodarka ma narodowość, menedżer spółki zarządzanej czy współzarządzanej przez państwo ma narodowość. Nasze interesy mają białoczerwone barwy – powiedział szef rządu.*

Dlatego wprowadzone zostaną nowe mechanizmy raportowania wydatków spółek

z udziałem Skarbu Państwa oraz nadzór nad strukturą ich zamówień. Celem jest większa przejrzystość i skuteczność wspierania krajowej przedsiębiorczości.

## Strategiczne inwestycje dla Polski

Ważnym elementem nowej polityki gospodarczej będą duże inwestycje infrastrukturalne i energetyczne, które w jak największym stopniu mają być realizowane przez polskie firmy. Przykładem jest budowa pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce. Spółka realizująca tę inwestycję musi przeznaczyć znaczną część pieniędzy na kontrakty z polskimi firmami.

*- 53 miliardy złotych musi trafić do polskich firm bezpośrednio. [...] Podwykonawcy, wykonawcy muszą być z Polski, to muszą być polskie firmy. To jest możliwe – zaznaczył Premier.*

Wśród priorytetów inwestycyjnych znalazła się również odbudowa krajowego potencjału przemysłowego. Premier wskazał m.in. na przykład firmy Rafako jako dowód na to, że państwo może i powinno wspierać odbudowę polskich zakładów o strategicznym znaczeniu – nie tylko dla lokalnych społeczności, ale i dla bezpieczeństwa energetycznego kraju.

*- Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy uruchomili produkcję zbrojeniową [...] w miejscu gdzie kiedyś produkowano kotły. Rafako. Zdecydowaliśmy tam już o zainwestowaniu pewnych pieniędzy, aby utrzymać to miejsce. Rafako może być takim miejscem – podkreślił szef rządu.*

Premier Donald Tusk przywołał także przykład Huty Częstochowa, która została uratowana dzięki zaangażowaniu państwa i stała się ważnym elementem wsparcia naszej armii.

*- Nie odpuściliśmy sytuacji z Hutą Częstochowa [...]. Dzisiaj to Ministerstwo Obrony Narodowej wzięło na siebie odpowiedzialność i stało się dysponentem Huty Częstochowa - po to, żeby uratować ten zakład, ale też po to, żeby polska armia miała i polskie firmy zbrojeniowe miały z czego produkować – wyjaśnił Premier Donald Tusk.*

Szef rządu wskazał także na kluczowe znaczenie rozpoczętych prac dotyczących terminala przeladunkowego w Sławkowie. Terminal na końcu szerokotorowej linii ze wschodu, to jeden z kluczowych punktów logistycznych, o który przez lata zabiegały także zagraniczne podmioty. Inwestycje w tym miejscu nie mogą być podporządkowane interesom zewnętrznym, lecz mają służyć zarówno Polsce, jak i międzynarodowym partnerom.

*- [...] powiedzieliśmy sobie, że nadzór nad rozwojem tego miejsca, inwestycjami będziemy w stu procentach mieli my, Polacy, polskie*

*firmy, polskie państwo. My będziemy na tym zarabiać – powiedział szef rządu.*

Inwestycja ma służyć nie tylko rozwojowi polskiej gospodarki, ale także wspierać odbudowę Ukrainy. Rozwój terminalu ma być przykładem polityki, w której solidarność idzie w parze z odpowiedzialnością – a korzyści z inwestycji nie omijają polskiej gospodarki.

Takie podejście ma na celu nie tylko stymulowanie krajowej gospodarki, ale też wzmocnienie pozycji Polski jako państwa świadomie rozwijającego swoją gospodarczą siłę i bardziej odpornego na zewnętrzne wstrząsy ekonomiczne.



## Deregulacja i równość – nowoczesny patriotyzm gospodarczy

Trwają również prace nad deregulacją, która ma ułatwić życie przedsiębiorcom i wyeliminować niepotrzebne bariery administracyjne. Polska aktywnie działa także na forum Unii Europejskiej – wspólnie z Danią pracuje nad rozwiązaniami, które mają przynieść realne uproszczenia w skali całej Wspólnoty.

*- Wzięliśmy na siebie obowiązek jako prezydencja przekonania Europy, że ta akcja deregulacyjna musi dotyczyć całej Unii Europejskiej – podkreślił Premier*

Równocześnie szef rządu zadeklarował walkę z dyskryminacją i nierównościami w dostępie do rynku pracy i zamówień publicznych.

*- W gospodarce równość, kryteria kompetencji i przydatności muszą być absolutnie rozstrzygające, szczególnie na styku państwo i gospodarka. I tutaj też będę bezwzględny – zapowiedział Donald Tusk.*

Dążenie do równości szans i transparentności w relacjach między państwem a biznesem ma stać się trwałym elementem nowej polityki gospodarczej.

## Silna gospodarka – wspólna sprawa

Premier zakończył swoje wystąpienie z przekonaniem, że zmiana kursu gospodarczego przyniesie pozytywne efekty – zarówno dla gospodarki, roli naszego kraju, jak i samych obywateli.

*- Ja jestem o tym przekonany, że podejmujemy działania, które uprawniają mnie dzisiaj na kilka dni przed świętami Wielkiej Nocy, powiedzieć wszystkim Polakom – będzie dobrze. [...] W Polsce to się na pewno uda – zapewnił Premier Donald Tusk.*

Rząd jasno sygnalizuje, że nowa polityka gospodarcza ma być nie tylko ambitna, ale przede wszystkim skuteczna i zrozumiała dla wszystkich – od inwestorów po obywateli.

Wystąpienie Premiera na EFNI to wyraźny sygnał, że Polska zmierza w stronę nowoczesnego modelu gospodarczego, w którym państwo aktywnie chroni swój interes narodowy, wzmacnia krajowy kapitał i wspiera przedsiębiorczość. Nowy kurs ma służyć nie tylko rozwojowi, ale także sprawiedliwości i spójności społecznej.

Wykorzystano dane z serwisu <https://www.gov.pl/web/premier>





# Raben

## ŁĄCZYMY MIĘDZY NARODOWO



Olive Oil  
& Halloumi Journey

Skontaktuj się z nami:  
[www.raben-group.com](http://www.raben-group.com)

**YOUR PARTNER  
IN LOGISTICS**

ORGANIZACJA ODZYSKU OPAKOWAŃ SA  
**REKOPOL**

## Niebezpieczne założenia nowego systemu Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta - nacjonalizacja i centralne sterowanie cen

Nacjonalizacja systemu opartego na organizacjach odzysku, czyli w praktyce ich likwidacja, wprowadzenie w miejsce rynkowych mechanizmów organu administracji państwowej, ustalanie rozporządzeniem wysokości opłat, brak wpływu przedsiębiorców na działanie i powodzenie systemu, brak gwarancji realizacji celów środowiskowych – to najważniejsze założenia zaproponowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, na których miałby opierać się system Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta w obszarze odpadów opakowaniowych.

- Jako Rekopol Organizacja Odzysku Opakowań, z niepokojem śledzimy pochodzące m.in. z Ministerstwa Klimatu i Środowiska informacje dotyczące kształtu przyszłego systemu Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta w obszarze odpadów opakowaniowych. Plany te uległy zasadniczej zmianie w stosunku do wcześniej prezentowanych – mówi Jakub Tyczkowski, prezes Organizacji Odzysku Opakowań Rekopol.

Przez wiele miesięcy 2024 roku trwały w Ministerstwie prace nad wdrożeniem nowego modelu ROP w obszarze opakowań w Polsce. Zmierzały one w kierunku zgodnym z doświadczeniami większości krajów UE, a zatem także oczekiwaniami przedsiębiorców.

- Niespodziewanie i bez podania racjonalnych przyczyn, resort środowiska przekazał informację o zmianie kursu. Przedstawiono nam rozwiązania idące wbrew wcześniejszym zapowiedziom, odsyłając w niebyt ponad 20 lat doświadczeń systemu w Polsce. Co najważniejsze – ignorując oczekiwania ponad 80 tysięcy polskich przedsiębiorców, którzy mają działać w nowej rzeczywistości. Być może już od przyszłego roku – dodaje Jakub Tyczkowski.

Symbolicznie, gdyż 18 marca, w dniu obchodzonego jako Dzień Recyklingu, odbyło się posiedzenie Sejmowej Podkomisji ds. monitorowania gospodarki odpadami. Przedstawiciele resortu, po raz pierwszy publicznie, zaprezentowali opis założeń

nowego systemu ROP. Wśród nich znalazły się m.in.:

- Nacjonalizacja systemu opartego na organizacjach odzysku, czyli w praktyce ich likwidacja;
- Wprowadzenie organu administracji państwowej (NFOŚiGW) w miejsce rynkowych mechanizmów;
- Ustalanie rozporządzeniem wysokości opłat;
- Brak wpływu przedsiębiorców na powodzenie systemu;
- Brak gwarancji realizacji celów środowiskowych;
- Ryzykowny, autorski kształt systemu abstrahujący od efektywnych europejskich rozwiązań. Nawiazanie do fiskalnych i para fiskalnych rozwiązań z dwóch państw (Węgry i Chorwacja)
- Niezgodność z Dyrektywą Odpadów oraz przepisami dotyczącymi opakowań, czyli PPWR.

Niestety takie założenia są sprzeczne z rozwiązaniami i doświadczeniami (dobrymi praktykami) z innych krajów UE. Wstrzymują promowanie rozwoju przedsiębiorczości.

- Ich implementacja cofnie nas do gospodarki centralnie sterowanej sprzed wielu lat. Podobnie jak na Węgrzech w 2012, polski rząd ma plan dokonać nacjonalizacji strumienia pieniądza płaconego przez przedsiębiorców wprowadzających opakowania na rynek. Chce zastąpić go płatnością jednorazową na bazie stawki z rozporządzenia, czyli klasycznym obciążeniem fiskalnym. Jednocześnie ten sam rząd ogłasza plany deregulacyjne, chce wspierać przedsiębiorców i szanować ich prawa. Dlatego jako Rekopol, firma założona przez przedsiębiorców dla przedsiębiorców wprowadzających opakowania na rynek, sprzeciwiamy się im – zauważa Jakub Tyczkowski.

Plany Ministerstwa zakładają likwidację organizacji odzysku opakowań. Przez ponad 20 lat takie firmy zebrały wiele doświadczeń,

zbudowały relacje z setkami firm gospodarujących odpadami i służyły wsparciem dla dziesiątek tysięcy przedsiębiorców.

- Nie podważamy kompetencji i zaangażowania pracowników administracji rządowej i samorządowej. Nie zgadzamy się jednak na oddanie im aktywnego operowania w środowisku, gdzie konieczne jest biznesowe rozumienie potrzeb różnych interesariuszy, a nie relacja czysto urzędnicza. Nie ma naszej zgody wobec zaproponowanego przez MKiŚ teoretycznego braku odpowiedzialności kogokolwiek za cały system, połączonego z brakiem kontroli nad kosztami, jakie zostaną w drodze rozporządzenia zakomunikowane przedsiębiorcom. Chcemy wspólnie być świadomym i zaangażowanym uczestnikiem, a nie biernym płatnikiem. Kiedy okaże się, tak jak miało to miejsce na Węgrzech, że system nie realizuje wymogów, stawka ogłaszana rozporządzeniem wzrośnie. Za wszystko zapłaci wówczas konsument, gdyż cena artykułu na półce będzie wyższa – mówi Tyczkowski.

Rekopol, jako jedyna organizacja odzysku opakowań działająca nieprzerwanie od początku systemu tj. od 2001 roku, posiada w akcjonariacie przedsiębiorców – wprowadzających produkty w opakowaniach, producentów opakowań, jak i firmy gospodarki odpadami. Realizuje obowiązki ponad 3000 firm, które wprowadzają ok. 30 proc. opakowań na rynek. Współpracuje z ponad 500 firmami gospodarki odpadami operującymi na terenie większości gmin w Polsce. Rekopol, jako jedyna organizacja odzysku opakowań działa w oparciu o zasadę non-for-profit.

- Stanowczo sprzeciwiamy się takiej reformie systemu ROP. Współdziałamy z szeroką reprezentacją przemysłu, prowadzimy działania bezpośrednie. Zobowiązujemy się do intensyfikacji prac nad zmianą podejścia resortu do nowego systemu, wskazując realne (oparte na liczbach z innych państw) zagrożenia środowiskowe i ekonomiczne proponowanych rozwiązań – konkluduje Jakub Tyczkowski.



# Gaz ziemny kluczem do bezpiecznej i zielonej przyszłości

Ze Sławomirem Hinc, prezesem GAZ-SYSTEM, rozmawia Radosław Nosek



**GAZ-SYSTEM odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Polski. Jakie są najważniejsze wyzwania stojące przed spółką w kontekście dywersyfikacji dostaw gazu i uniezależnienia się od surowców ze wschodu?**

Od początku swojego istnienia, czyli od ponad dwudziestu lat, GAZ-SYSTEM

konsekwentnie realizuje strategię, której celem było tworzenie technicznych możliwości dywersyfikacji dostaw gazu i uniezależnienie się od importu z Rosji. To był proces długofalowy, ale jego efekty są naprawdę imponujące. Zbudowaliśmy ponad trzy tysiące kilometrów gazociągów, a kluczowe inwestycje, takie jak Terminal LNG w Świnoujściu, Baltic

Pipe czy połączenia międzysystemowe z Czechami, Litwą i Słowacją, całkowicie zmieniły układ sił na rynku gazu.

Dziś Polska ma w pełni zdywersyfikowane źródła dostaw — nie jesteśmy już uzależnieni ani od jednego dostawcy, ani od jednego kierunku dostaw. Zarządzamy ponad dwunastoma tysiącami kilometrów sieci, mamy rozbudowaną infrastrukturę transgraniczną i pełną elastyczność w sterowaniu przepływami gazu. Mówiąc obrazowo — jesteśmy w miejscu, w którym możemy sprowadzać gaz z dowolnego miejsca na świecie i kierować go tam, gdzie jest potrzebny.

**Jakie kolejne inwestycje są planowane, aby jeszcze bardziej zwiększyć elastyczność dostaw gazu do kraju?**

Dzisiaj koncentrujemy się na domknięciu tzw. Bramy Północnej — chodzi o uzupełnienie istniejącej infrastruktury na Pomorzu, czyli Terminalu LNG w Świnoujściu i Baltic Pipe, o dodatkowe możliwości importu gazu, które pozwolą nam czuć się w pełni bezpiecznie. Dlatego realizujemy projekt FSRU — czyli pływający terminal LNG w Zatoce Gdańskiej o przepustowości 6,1 mld m<sup>3</sup> rocznie. To jedna z kluczowych inwestycji energetycznych w Polsce. W 2024 roku wykonaliśmy ogrom pracy: uzyskaliśmy wszystkie wymagane decyzje administracyjne, podpisaliśmy kontrakty z wykonawcami budowlanymi dla trzech lądowych gazociągów i zawarliśmy umowę czarteru jednostki FSRU, która powstaje w Korei Południowej. Na początku kwietnia br. podpisaliśmy kontrakt na budowę nabrzeża oraz gazociągu podmorskiego.

W tych kontraktach znaczący udział będzie miał tzw. local content, także dla specjalistycznych robót.

**Transformacja energetyczna i dążenie do neutralności klimatycznej stawiają przed gazem ziemnym nowe wyzwania. Jak GAZ-SYSTEM postrzega przyszłość gazu jako paliwa przejściowego i jakie działania podejmuje w zakresie rozwoju niskoemisyjnych technologii, np. wodoru?**

Jestem przekonany, że w polskich realiach gaz ziemny jeszcze długo będzie ważnym elementem transformacji energetycznej. Niektórzy mówią, że to paliwo przejściowe, inni, że komplementarne, stabilizujące OZE. Niezależnie od nazewnictwa — większość ekspertów zgadza się, że bez gazu nie przejdziemy sprawnie do gospodarki zeroemisyjnej. Wodór, technologie wychwytywania i składowania CO<sub>2</sub> — one jeszcze potrzebują czasu, żeby osiągnąć dojrzałość rynkową. A rzeczywistość pokazuje, jak np. w listopadzie ubiegłego roku, kiedy Europa zmagala się z „Dunkelflaute” — okresem bez słońca i wiatru — zużycie gazu wzrosło aż o 80 proc. względem roku poprzedniego. Gazu po prostu nie dało się zastąpić innym źródłem energii. Dlatego kontynuujemy inwestycje zwiększające bezpieczeństwo gazowe, ale jednocześnie już teraz działamy na rzecz dekarbonizacji gospodarki. Prowadzimy prace koncepcyjne nad infrastrukturą do przesyłu wodoru, jesteśmy gotowi na przyłączanie biometanowni, analizujemy możliwości przesyłu CO<sub>2</sub>. Te działania muszą być prowadzone dwutorowo: transformacja i bezpieczeństwo muszą się uzupełniać. Dlatego gaz nadal będzie zajmował kluczowe miejsce w naszych planach operacyjnych, bo w polskich realiach nie ma dla niego szybkiej alternatywy. Musimy inteligentnie połączyć te dwie ścieżki rozwoju, biorąc pod uwagę nie tylko europejskie cele klimatyczne, ale również realia rynkowe, prawne, finansowe i społeczne. Nie możemy pozwolić na to, żeby zbyt pochopne plany transformacyjne zachwiały bezpieczeństwem energetycznym, wpłynęły na konkurencyjność polskiego i europejskiego przemysłu. Ale też nie możemy dopuścić do scenariusza skrajnego, gdy zaniechania lub zbyt powolne działania pozbawią Polskę i Europę konkurencyjnej przewagi, którą długoterminowo ma szansę zyskać, dzięki przeprowadzeniu efektywnej transformacji energetycznej.



**Jakie innowacje technologiczne, także w zakresie AI, wdraża GAZ-SYSTEM, aby zwiększyć efektywność przesyłu i magazynowania gazu?**

To bardzo zasadne pytanie, ponieważ skończył się czas, gdy możemy o tych kwestiach mówić jak o wyzwaniach przyszłości. Musimy je traktować jako teraźniejszy kierunek rozwoju infrastruktury i przemysłu, bo cyfryzacja i sztuczna inteligencja są katalizatorami dla wzrostu gospodarczego. Ale wdrażanie nowoczesnych technologii w branży energetycznej to duże wyzwanie, bo musimy zawsze pamiętać o priorytecie, jakim jest dla nas bezpieczeństwo przesyłu. Ryzyka związane z AI są duże, dlatego wymagają hybrydowego podejścia, czyli połączenia technologii z nadzorem ludzkim i automatycznymi procedurami bezpieczeństwa. W tym momencie, w związku ze wzrostem zagrożeń, szczególnie mocny nacisk kładziemy na cyberbezpieczeństwo naszej infrastruktury krytycznej. Używamy zaawansowanych systemów monitoringu sieci i zdalnego sterowania, które cały czas rozwijamy.

**Czy cyfryzacja sieci przesyłowych i inteligentne rozwiązania mają szansę stać się kluczowym elementem przyszłej infrastruktury gazowej w Polsce?**

Ogromnym polem do wprowadzania innowacji jest obszar technologii wspierających transformację rynku energii. Myślę tu na przykład o integracji systemu przesyłu gazu z przyszłą infrastrukturą wodorową. Przystosowanie sieci do transportu wodoru poprzez konwersję istniejących gazociągów lub budowę nowych jest obiektem naszych analiz, bo zobowiązują nas do tego przepisy unijne. Oczywiście, jak to często bywa, znaczącą przeszkodą dla wprowadzania nowoczesnych rozwiązań są ograniczenia finansowe. Tak jak wspomniałem, sztuczna inteligencja może odegrać bezprecedensową rolę w zwiększeniu efektywności i opłacalności inwestycji w technologie wodorowe czy wpływać na wzrost produktywności spółek w bieżącej działalności. Ale są to procesy długotrwałe i kosztochłonne, dla których potrzebujemy nie tylko strategii, ale i pieniędzy. Dlatego cieszę się, że Polska będzie mogła korzystać z unijnych funduszy proponowanych w ramach nowego podejścia Komisji Europejskiej do zwiększenia konkurencyjności europejskiego przemysłu. Będziemy dążyć do tego, żeby GAZ-SYSTEM, jako lider w wykorzystaniu środków europejskich w przeszłości, mógł teraz efektywnie korzystać ze wsparcia także w obszarze zastosowania najnowocześniejszych dostępnych rozwiązań.



# TAURON Nowa Energia: Strategia odpowiedzialnej transformacji do 2035 roku

Grupa TAURON zaprezentowała strategię transformacji energetycznej, która łączy rozwój OZE, modernizację sieci i ciepłownictwa oraz odpowiedzialne podejście do przemian społeczno-gospodarczych w południowej Polsce.



Grupa TAURON ogłosiła nową strategię na lata 2025–2035, która zakłada inwestycje o wartości 100 miliardów złotych. Kluczowymi filarami strategii są dynamiczny rozwój odnawialnych źródeł energii, dekarbonizacja systemów ciepłowniczych oraz zapewnienie sprawiedliwej transformacji dla regionów objętych odchodzeniem od węgla. Spółka chce do 2035 roku stać się najbardziej prokliencką grupą energetyczną w Polsce, a do 2040 roku osiągnąć pełną neutralność klimatyczną.

## Dynamiczny rozwój odnawialnych źródeł energii

Strategia TAURONA zakłada, że do 2030 roku Grupa osiągnie 2,7 GW mocy zainstalowanych w OZE, a do 2035 roku – 4,7 GW. W szczególności planowany jest rozwój lądowych farm wiatrowych (1,5 GW do 2030 r. i 2,4 GW do 2035 r.), farm fotowoltaicznych (1 GW i 1,7 GW) oraz magazynów

energii i elektrowni szczytowo-pompowych (0,7 GW i 1,4 GW). W perspektywie dekady Grupa zakłada także rozwój morskich farm wiatrowych – do 2035 roku ich łączna moc ma osiągnąć 0,4 GW.

*- Budujemy Świat Nowej Energii, którego rdzeniem jest 6 milionów klientów przyłączonych do naszej sieci dystrybucyjnej. Do 2035 roku staniemy się najbardziej prokliencką grupą energetyczną w Polsce, a do 2040 roku osiągniemy neutralność klimatyczną – mówi Grzegorz Lot, prezes zarządu TAURON Polska Energia.*

## Inwestycje w nowoczesne ciepłownictwo

Do 2030 roku TAURON Ciepło planuje całkowite odejście od węgla, co oznacza konieczność modernizacji lub budowy ponad 1,1 GWt mocy ciepłych opartych na technologiach nisko- i zeroemisyjnych. Znaczącym elementem tej transformacji

jest planowana inwestycja w Elektrowni Łagisza, gdzie powstanie nowoczesny system oparty na kogeneracji gazowej, technologii Power to Heat oraz akumulatorze ciepła. Inwestycja ta zastąpi wyeksploatowaną jednostkę węglową, zapewniając czystsze źródło energii dla mieszkańców Będzina.

TAURON rozwija również inteligentne zarządzanie ciepłem, wykorzystując nowoczesne narzędzia pomiarowe i analityczne. Grupa chce wdrażać systemy zdalnego odczytu i automatyzacji sieci ciepłych w największych miastach południowej Polski, co ma podnieść efektywność dostaw oraz obniżyć straty przesyłowe.

## Sprawiedliwa transformacja regionów

Transformacja TAURONA to nie tylko zmiany technologiczne, ale także społeczne. Spółka angażuje się w szeroko zakrojone działania na rzecz sprawiedliwej transformacji regionów, które dotychczas funkcjonowały w oparciu o aktywa węglowe.

Podczas spotkań członkowie Zarządów Spółek Grupy TAURON przedstawili najważniejsze warianty projektów biznesowych, które mogą stanowić alternatywę dla działalności bloków węglowych. W trakcie rozmów podkreślono, że Grupa TAURON realizuje szereg analiz techniczno-ekonomicznych, których celem jest znalezienie najlepszych rozwiązań umożliwiających uruchomienie nowych projektów biznesowych, pozwalających na osiągnięcie korzystnych wyników ekonomicznych z wykorzystaniem potencjału oraz terenów Grupy TAURON. W grę wchodzi inwestycje z zakresu budowy magazynów energii wraz z instalacją fotowoltaiczną oraz budowy szczytowych jednostek gazowych – przy-

gotowanych także do spalania wodoru, czy konwersji kotłów na paliwa alternatywne. Warianty inwestycji uzależnione są od specyfiki poszczególnych lokalizacji.

W ramach Gospodarczego Okrągłego Stołu TAURON prowadzi rozmowy z samorządami i partnerami społecznymi dotyczące przyszłości lokalnych zakładów: Sierszy, Łazisk, Jaworzna i Łagiszy.

*- Gospodarczy Okrągły Stół to formuła umożliwiająca wypracowanie najlepszych zasad współpracy, w której każdy głos jest słyszany. Przedstawiliśmy szereg propozycji, wysłuchaliśmy stanowisk strony samorządowej i potwierdziliśmy, że nie tylko jesteśmy gotowi, ale wręcz potrzebujemy ścisłej współpracy z każdą gminą, powiatem i samorządem. Ze swojej strony gwarantujemy, że dokończymy wszelkich starań, by prowadzone przez nas procesy wpisywały się w ideę sprawiedliwej transformacji, rozumianej w ten sposób, że nowy, rozwijający się biznes bierze odpowiedzialność za tych, którzy budowali jego fundamenty – mówi Grzegorz Lot, prezes zarządu TAURON Polska Energia.*

## Sieci dystrybucyjne – fundament transformacji

Równoległe do inwestycji w OZE i ciepłownictwo, TAURON planuje modernizację infrastruktury sieciowej. W ciągu najbliższych 10 lat 60% (60 mld zł) nakładów inwestycyjnych całej Grupy przeznaczone zostanie przeznaczona na rozwój inteligentnych sieci elektroenergetycznych. Ich celem jest poprawa niezawodności dostaw, integracja rozproszonych źródeł OZE i umożliwienie aktywnego udziału prosumentów.

Planowane są masowe wdrożenia liczników zdalnego odczytu oraz cyfryzacja procesów zarządzania siecią.

Nowa strategia TAURONA zakłada również rozwój usług sprzedażowych i doradczych. Grupa planuje zaoferować klientom nowe modele rozliczeń, pakiety prosumenckie, usługi magazynowania energii oraz rozwiązania poprawiające efektywność energetyczną.

## Silna pozycja finansowa i stabilność Grupy

W ciągu ostatnich miesięcy Grupa pozyskała ponad 15 mld zł finansowania zewnętrznego na realizację zielonych projektów. Jednocześnie uproszczono strukturę wewnętrzną, co wpłynęło na obniżenie kosztów operacyjnych. Akcje TAURONA zyskały na wartości o ponad 60% w ujęciu rocznym, co odzwierciedla pozytywne postrzeganie nowego kierunku strategicznego przez inwestorów.



*- Ostatni rok był czasem intensywnej pracy i przełomowych zmian. Budujemy Świat Nowej Energii, którego rdzeniem jest 6 mln klientów przyłączonych do naszej sieci dystrybucyjnej. Do 2035 roku staniemy się najbardziej prokliencką grupą energetyczną w Polsce, a do 2040 roku osiągniemy neutralność klimatyczną. Ogłoszenie nowej strategii stanowi kamień milowy w naszym rozwoju, ale jest też obietnicą, którą w procesie transformacji nowy biznes składa tym, którzy budowali jego fundamenty – mówi Grzegorz Lot, Prezes Zarządu TAURON Polska Energia.*

## Priorytety Grupy TAURON

Rok temu nowy zarząd TAURONA skoncentrował swoje priorytety wokół siedmiu kategorii - stabilnej sytuacji ekonomicznej, rozwoju infrastruktury, Klienta, Pracowników, OZE, ESG i time to market.

Zgodnie z założeniami strategicznymi do 2035 roku firma planuje osiągnięcie poziomu 80%: e-umów, e-faktur, kontaktów zdalnych, mniej papieru i Klientów korzystających z aplikacji „Mój TAURON”. W ostatnich tygodniach liczba użytkowników, którzy aktywnie korzystają z tej internetowej platformy przekroczyła dwa miliony (wzrost o 500 tys. użytkowników).

Od marca firma wysłała do pierwszej grupy Klientów nakładkę na fakturę, ułatwiając odczytanie standardowego dokumentu, zawierającego wszystkie wymagane prawem elementy. Jednocześnie firma pracuje nad uproszczeniem faktury, premiera nowego dokumentu, który wdrożony zostanie jesienią, zaplanowana jest na 21 czerwca – równo rok po ogłoszeniu przez firmę flagowej oferty – Nowa Energia, gwarantującej klientom prąd ze stałą ceną przez

pięć (w przypadku firm) lub dziewięć lat (w przypadku gospodarstw domowych). Do tej pory z oferty skorzystało już ponad 160 tys. osób.

*- TAURON jako pierwszy w Polsce wdrożył taryfę dynamiczną w dystrybucji i uruchomił jej sprzedażowy odpowiednik, otwierając nowy rozdział na rynku energii. To przełomowe rozwiązanie daje Klientom realne korzyści z elastycznego zarządzania zużyciem. Nie zatrzymujemy się – pracujemy nad kolejnymi produktami opartymi o ceny dynamiczne, bo przyszłość energetyki to inteligentne rozwiązania, dopasowane do zmieniającego się rynku – mówił Piotr Gołębiowski, Wiceprezes Zarządu ds. Handlu.*

## Wzrost mocy OZE

W ostatnim roku koncern zintensyfikował też działania w obszarze inwestycji. Firma oddała do użytku trzy farmy wiatrowe – Gamów, Warblewo, Mierzyn oraz farmę fotowoltaiczną Proszówek. Łącznie zielone moce TAURONA wzrosły o 187 MW do poziomu blisko 900 MW.

Równocześnie koncern zakończył też pierwszy etap prac nad projektem Elektrowni Szczytowo-Pompowej Rożnów II. Wstępna koncepcja zakłada budowę obiektu o pojemności energetycznej powyżej 3 GWh oraz mocy ok. 700 MW. Obiekt będzie także ważnym elementem ochrony przeciwpowodziowej regionu. Będzie mógł przyjąć do 10% dopływu fali powodziowej Dunajca do Jeziora Rożnowskiego.

W tym czasie TAURON wygrał też aukcje rynku mocy dla 11 projektów magazynowych o łącznej mocy 277 MW i pojemności 1130 MWh. Dodatkowo Grupa zoptymalizowała też nakłady na aktywa konwencjonalne.



# Wdrażanie nowych rozwiązań innowacyjnych w energetyce

Z Piotrem Danielskim, prezesem zarządu DB Energy SA, rozmawia Marcin Prynda

**DB Energy specjalizuje się w poprawie efektywności energetycznej przedsiębiorstw. Jakie trendy i wyzwania dostrzega Pan obecnie w sektorze efektywności energetycznej w Polsce i Europie?**

W kontekście trendów obecnie cały czas aktualna jest problematyka strategii dekarbonizacji oraz w mniejszym stopniu efektywność energetyczna służąca ograniczeniu kosztów. Oczywiście, w miarę jak ceny energii będą się normalizowały, a w zasadzie nastąpi albo utrwalenie cen na obecnym poziomie lub ich podniesienie trend ten być może się odwróci na korzyść mimo wszystko redukcji zapotrzebowania mającej podłoże w poszukiwaniu rentowności produkcji i konkurencyjności. Póki co jednak dekarbonizacja nadal jest głównym motywem poszukiwania rozwiązań z zakresu efektywności. Wyzwaniem jest natomiast poszukiwanie stabilizacji w kontekście zmian na rynku przemysłowym związanych ze spowolnieniem produkcji, kryzysem rynku automotive i branżami powiązanych. W dużej części spowodowało to zahamowanie inwestycji w naszym regionie i zeszły rok pod tym względem był naprawdę trudny. Obecnie widać, że branża chemiczna wchodzi w podobny trendy, więc wyzwania nie brakuje.

**Współpracujecie Państwo z wieloma branżami, pomagając firmom ograniczać zużycie energii i koszty operacyjne. Które sektory przemysłu są dziś najbardziej otwarte na wdrażanie innowacyjnych rozwiązań energetycznych?**

Dzisiaj w zasadzie można powiedzieć, że wszyscy chcą w jakiejś formie wdrażać działania związane z podnoszeniem efektywności. Różnice natomiast widać w skłonności do podejmowania realnych działań i inwestowania. W tym zakresie ciężko natomiast różnicować branżę a bardziej widać to pomiędzy krajami, w których pracujemy. Dużo łatwiej i szybciej inwestycje przechodzą w krajach zachodnich, na bliskim wschodzie i w Chinach. Aktualnie też bardzo chłonnym rynkiem są Stany Zjednoczone, przy czym tam dużo więcej dzieje się w technologiach a nie sensu stricte energii z uwagi na niskie koszty. Chociaż są wyjątki – jesteśmy w kilku procesach z polskimi podmiotami, nie mniej jest to liczba tak duża jak za granicą.

**Jednym z kluczowych tematów w kontekście transformacji energetycznej jest finansowanie inwestycji proekologicznych. Jakie mechanizmy finansowe mogą pomóc przedsiębiorstwom w realizacji projektów poprawy efektywności energetycznej?**

Na rynku dostępnych jest dużo możliwości realizacji inwestycji z wykorzystaniem środków zewnętrznych. Zaczynając od programów NFOŚ, przez NCBiR, Fundusze Norweskie, kredyt ekologiczny w ramach FENGU, po Białe Certyfikaty będące narzędziem systemowym wsparcia efektywności energetycznej. Oczywiście wszystko zależy do tego co i dla kogo ma być sfinansowane. Dodatkowo raczkuje też u nas mechanizm ESCO, czy też Energy as a Service, albo Efficiency as a Service. Są to opcje finansowania trzeciej strony, gdzie podmiot zewnętrzny odpowiada zarówno za techniczną realizację inwestycji, jak i dowiezienie jej finansowania i eksploatacji w dłuższej perspektywie czasowej. Klient nie płaci wtedy za inwestycje, udostępnia swoją instalację i jest jedynie lub aż, tylko beneficjentem sukcesu inwestycji.

**Regulacje unijne, takie jak Fit for 55 czy dyrektywa EPBD, znacząco wpływają na strategię energetyczne firm. Jak polskie przedsiębiorstwa przygotowują się na te zmiany i jak DB Energy może je w tym wspierać?**

Paradoksalnie poza wzmocnionym ruchem związanym z liczeniem śladu węglowego i tym samym podnoszenia nieco świadomości istnienia rynku efektywności energetycznej nie widać więcej dedykowanego przygotowania do realizacji zarówno za-

łożeń FF55 jak i dyrektywy budynkowej. Z naszej strony oferta, póki co też nie zostaje zmieniona konkretnie pod nowe przepisy, gdyż od dłuższego czasu nasze rozwiązania w pełni wspierają obowiązki idące z nowymi regulacjami jak i w sposób uniwersalny pozwalają oszczędzać i realizować zadania opłacalnej dekarbonizacji.

**W jakim kierunku rozwijać się będzie DB Energy w najbliższych latach? Czy widzi Pan przestrzeń na ekspansję zagraniczną lub nowe technologie, które mogą zrewolucjonizować rynek efektywności energetycznej?**

Od dłuższego czasu jesteśmy obecni za granicą, mam nadzieję, że nadal tą obecność będziemy rozwijać, bo nie bez kozery funkcjonuje powiedzenie, że podróż kształca – szczególnie jeśli da się podglądać wdrażanie nowych technologii w różnych miejscach, okolicznościach i również warunkach ekonomicznych. W zakresie nowych technologii mamy również swoje plany, niedawno udało nam się pozyskać dofinansowanie na realizację projektu badawczego w obszarze narzędzi wspomagających pomiary sprawności układów napędowych, mamy też pomysły na aplikacje dla audytorów, ale o jej ostatecznym kształcie jeszcze nie zdecydowaliśmy – być może będzie ona dostępna tylko dla naszych partnerów i konsultantów, a być może uda się skomercjalizować ją na szerszym rynku. Zobaczymy.

**DB Energy jest partnerem Polskiego Kongresu Klimatycznego. Jakie znaczenie zarówno dla branży, jak i dla Państwa firmy ma to wydarzenie?**

Dla DB Energy partnerstwo w Kongresie to przede wszystkim możliwość aktywnego udziału w kształtowaniu dyskusji na temat przyszłości energetyki przemysłowej w Polsce. Nasze doświadczenie i realizowane projekty pokazują, że transformacja energetyczna nie tylko sprzyja ochronie środowiska, ale również przynosi wymierne korzyści finansowe dla przedsiębiorstw i nacisk na wyjaśnianie w jaki sposób jest kluczowy dla dalszego rozwoju branży a w tym również naszej firmy. Udział w Kongresie pozwala nam dzielić się wiedzą, promować innowacyjne rozwiązania oraz budować relacje z kluczowymi interesariuszami rynku.

Wierzmy, że współpraca i wymiana wiedzy między biznesem, administracją i ekspertami to najlepsza droga do osiągnięcia ambitnych celów klimatycznych i zwiększenia konkurencyjności naszego przemysłu.



dr inż. Piotr Danielski

Dyrektor Techniczny DB Energy SA  
Prezes Zarządu DB Energy SA  
Przewodniczący zespołu ds. efektywności energetycznej FOEEiG

Doktor nauk technicznych. Absolwent studiów doktoranckich w Zakładzie Elektroenergetyki Przemysłowej na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej. Tytuł pracy doktorskiej „Audyty efektywności energetycznej w ramach polskiego rynku energii”. Zajmuje się naukowo i w praktyce branżą energetyki odnawialnej oraz energochłonnością przemysłowych odbiorców energii.

Jest jednym z założycieli i współwłaścicieli DB Energy sp. z o.o. (marzec 2010), przekształconej w 2017 roku w spółkę akcyjną, specjalizującą się w zagadnieniach gospodarki energią w przemyśle, gdzie do dziś pełni funkcję dyrektora technicznego i prezesa zarządu. Pełni funkcję przewodniczącego zespołu ds. efektywności energetycznej Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu (z ramienia Izby Energetyki Przemysłowej i Odbiorców Energii).

Członek External Advisory Board project Green Nets. Projekt ten ma za zadanie wykazanie możliwości redukcji zapotrzebowania energii w sieciach telefonii komórkowej, dzięki inteligentnemu zarządzaniu infrastrukturą.

Jest jednym z wykonawców polskiej części projektu ENBUS. Projekt ten ma za zadanie stworzenie platformy porównawczej dla innowacyjnych produktów rynku budowlanego, mających wpływ na redukcję zużycia energii przez odbiorców komunalnych.

Prowadzi zajęcia z zakresu efektywności energetycznej w ramach programu EUREM – Europejski Menedżer Energii. Wykładowca studiów podyplomowych „Efektywność inwestycji w OZE” na Uniwersytecie Wrocławskim. Jest autorem wielu publikacji z zakresu bezpieczeństwa elektrycznego i efektywności energetycznej.

W ramach swojej pracy zawodowej (DB Energy) prowadził projekty z zakresu efektywności energetycznej dla ponad 70 polskich dużych przedsiębiorstw przemysłowych. Obecnie kontynuuje tę działalność, prowadząc również prace B+R z dziedziny diagnostyki maszyn oraz pomiarów elektroenergetycznych.

## Najważniejsze publikacje naukowe

Danielski P., Kurylas P.: Mechaniczna diagnostyka maszyn z wykorzystaniem analizy widma odpowiedzi prądowej układów napędowych w ocenie efektywności energetycznej i sprawności maszyn pracujących z uszkodzeniem – badania i rozwój metod. W: Materiały z XX Konferencji Naukowo-Techniczna Bezpieczeństwo Elektryczne i X Szkoła Ochrony Przeciwporażeniowej, ELSAF 2015, Szklarska Poręba, 23-25 września 2015. s. 218-225.)

Danielski P.: Kierunki rozwoju rynku efektywności energetycznej w kontekście zmieniających się przepisów. W: Materiały z XXI Konferencji Naukowo-Szkoleniowej "Rynek Energii Elektrycznej", Kazimierz Dolny, 11-13 maja 2015.

Danielski P., Wróblewski Z.: Wpływ sposobu i jakości eksploatacji przemysłowych instalacji elektrycznych na bezpieczeństwo i higienę pracy. INPE (Bełchatów). 2011, R. 17, nr 146/147, s. 61-68 (Toż w: XVIII Konferencja Naukowo-Techniczna Bezpieczeństwo Elektryczne i VIII Szkoła Ochrony Przeciwporażeniowej, ELSAF 2011, Szklarska Poręba, 21-23 września 2011. s. 215-222)



# Enea zwiększa moc w OZE

## Zakupiła sześć farm wiatrowych o mocy 83,5 MW



Enea Nowa Energia, spółka z Grupy Enea nabyła od European Energy sześć farm wiatrowych o łącznej mocy 83,5 MW, zlokalizowanych w woj. zachodniopomorskim. Wraz z farmami wiatrowymi, w ramach transakcji Enea przejmie także projekt farmy fotowoltaicznej o mocy 25 MW na etapie „ready to build”. Wartość transakcji wyniesie maksymalnie 914 mln złotych.

Enea konsekwentnie realizuje Strategię rozwoju Grupy Enea do 2035 roku w sektorze odnawialnych źródeł energii. Zakup od European Energy sześciu farm wiatrowych o łącznej mocy 83,5 MW istotnie zwiększa potencjał OZE w portfelu Enei. Moc zainstalowana w odnawialnych źródłach energii, dzięki tej inwestycji, wzrośnie w Grupie Enea o 17% (492 MW to moc zainstalowana w OZE przed zakupem farm – dane za rok 2024). Zakupione farmy wiatrowe to nowoczesne instalacje, wykorzystujące turbiny od wiodących producentów: Siemens Gamesa, General Electric oraz Nordex. Wartość transakcji wyniesie maksymalnie 914 mln złotych.

W skład inwestycji wchodzi projekt Pomerania (44,7 MW) oraz farma Liskowo (38,8 MW), obie zlokalizowane w województwie zachodniopomorskim:

- Farma Wiatrowa Grzmiąca: 6,0 MW
- Farma Wiatrowa Białogard I: 7,9 MW
- Farma Wiatrowa Drawsko II: 5,25 MW
- Farma Wiatrowa Kołobrzeg: 19,25 MW
- Farma Wiatrowa Siemysł: 6,3 MW
- Farma Wiatrowa Liskowo: 38,8 MW

Grupa Enea aktywnie uczestniczy w procesie transformacji polskiego sektora elektroenergetycznego, konsekwentnie realizując projekty, których celem jest zeroemisyjność. Zgodnie ze strategią Grupy Enea moc zainstalowana w odnawialnych źródłach energii w 2030 r. ma wynieść 2,1 GW, a w 2035 r. nawet 4,9 GW. Dominujący udział w produkcji energii z OZE będą miały farmy wiatrowe na lądzie i morzu oraz instalacje fotowoltaiczne. Prace instalacji OZE będą wspierały rozwijane magazyny energii, które odegrają również istotną rolę w stabilizowaniu funkcjonowania naszych sieci dystrybucyjnych. Przejęte farmy mogą stanowić bazę do przyszłej modernizacji, repoweringu lub integracji z innymi technologiami OZE, jak magazyny energii czy instalacje PV.

– Enea nie zwalnia tempa, kontynuujemy rozwój w sektorze odnawialnych źródeł energii. Zakup gotowych i operacyjnych farm wiatrowych pozwala na natychmiastowe zwiększenie naszego udziału w rynku

odnawialnych źródeł energii, bez konieczności wieloletniego procesu deweloperskiego. Dzięki tej transakcji umacniamy naszą pozycję na rynku. Realizacja takich projektów, jak dzisiejszy zakup farm wiatrowych, pozwoli Grupie Enea na skuteczną transformację w zielony, niezawodny i nowoczesny koncern energetyczny w ciągu najbliższych dziesięciu lat – powiedział Grzegorz Kinelski, prezes Enei.

Firma European Energy, od której Enea zakupiła farmy wiatrowe, działa w ponad 25 krajach, rozwijając projekty wiatrowe, słoneczne i Power-to-X. Specjalizuje się w rozwoju, budowie i eksploatacji projektów związanych z zieloną energią. Ma znaczący wpływ na globalną transformację energetyczną, promując zrównoważony rozwój oraz konsekwentne odchodzenie gospodarek i społeczeństw od paliw kopalnych. Na polskim rynku firma jest obecna od 2006 roku, posiada 200 MW zainstalowanej mocy w OZE i planuje rozwój projektów o łącznej mocy ponad 5 GW.

– Jesteśmy dumni ze sprzedaży farm wiatrowych Enei, która podziela naszą długoterminową wizję dotyczącą odnawialnych źródeł energii. Ta transakcja podkreśla również siłę naszego portfolio projektów w Polsce, gdzie pozostajemy zaangażowani w rozwój naszej działalności w obszarze energetyki wiatrowej, słonecznej oraz technologii Power-to-X – powiedział Jens-Peter Zink, wiceprezes zarządu European Energy.

Dodatkowo, w ramach transakcji zakładany jest zakup projektu farmy fotowoltaicznej na etapie „ready to build” o mocy 25 MW rozwijanej przy jednej z farm wiatrowych.

Enea Nowa Energia, spółka z Grupy Enea odpowiedzialna za inwestycje w OZE, prowadzi obecnie negocjacje dotyczące kolejnych akwizycji – zarówno farm wiatrowych, jak i fotowoltaicznych. To potwierdzenie długoterminowej strategii rozwoju oraz zaangażowania w transformację energetyczną kraju.



Niezawodny przesył,  
bezpieczna przyszłość.



**GAZ-SYSTEM** jest spółką o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki i bezpieczeństwa energetycznego państwa.

Jako jedyny podmiot w kraju odpowiada za **transport gazu ziemnego i zarządzanie siecią gazociągów** przesyłowych wysokiego ciśnienia.

Ambicją GAZ-SYSTEM jest bycie aktywnym uczestnikiem **transformacji energetycznej Polski i Europy**. Spółka chce dawać impuls do rozwoju niskoemisyjnej gospodarki, z uwzględnieniem gazu ziemnego i gazów zdekarbonizowanych.

[www.gaz-system.pl](http://www.gaz-system.pl)



# Magazyny energii to klucz do skutecznej transformacji



„Inwestycje w magazyny energii, takie jak Żarnowiec, to krok w stronę lepszego wykorzystania OZE i tańszej energii dla Polaków. Magazynowanie energii ze źródeł odnawialnych, zwłaszcza w okresach niskich lub ujemnych cen, przełoży się na rachunki Polaków i konkurencyjność polskiej gospodarki” – powiedziała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska na spotkaniu PGE Polskiej Grupy Energetycznej dotyczącym inwestycji w magazyny energii.

Polska Grupa Energetyczna (PGE) planuje do 2035 roku wybudować 80 magazynów energii o łącznej pojemności ponad 10 000 MWh. Wartość planowanych projektów wyniesie ok. 18 mld zł. Obecnie najbardziej zaawansowaną tego typu inwestycją w Grupie PGE jest Magazyn Energii Elektrycznej Żarnowiec o mocy 262 MW i pojemności ok. 981 MWh, który zostanie przekazany do eksploatacji w 2027 roku.

- Odnawialne źródła energii odgrywają coraz większą rolę w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym już teraz wpływając na obniżenie hurtowych cen energii. Dzięki zmianom legislacyjnym i programom wsparcia oferowanym przez polski rząd,

w nadchodzących latach rola OZE będzie tylko rosła. Wraz z nią będzie znaczenie systemów magazynowania energii. Rozbudowa ich mocy oraz pojemności, obok rozwoju sieci, to priorytety transformacji energetycznej – powiedziała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

- Magazyny energii to klucz do skutecznej transformacji energetycznej. Nie możemy mówić o dalszym rozwoju energetyki odnawialnej bez równoległych dużych inwestycji w magazynowanie. Tylko poprzez jednoczesny rozwój obu tych segmentów będziemy mogli zapewnić bezpieczne dostawy zielonej energii elektrycznej dla odbiorców. Dlatego teraz w Grupie PGE będziemy mocno stawiać na inwestycje zarówno w wielkoskalowe magazyny bateryjne, jak i te mniejsze, rozproszone po całym kraju – mówił Prezes Zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej Dariusz Marzec.

## Podstawa miksu energetycznego

Magazyny energii stanowią istotne uzupełnienie systemu elektroenergetycznego o wysokim nasyceniu pogodozależnych źródeł OZE. Dzięki nim możliwe jest zwiększenie możliwości integracji OZE

w systemie, poprzez ograniczenie coraz częstszego zjawiska nierynkowego re-dysponowania OZE. Magazyny energii stanowią także częściową substytucję dla rozbudowy sieci dystrybucyjnej, umożliwiając zwiększenie mocy dostępnej dla prosumentów i wpływają pozytywnie na środowisko, ponieważ przyczyniają się do ograniczenia pracy elektrowni węglowych w szczycie, co z kolei przekłada się na zmniejszoną emisję CO<sub>2</sub>.

- Wychodząc naprzeciw temu wyzwaniu stymulujemy rozwój sektora magazynowania energii w małej i wielkiej skali. W małej to np. włączenie magazynów energii do programu Mój Prąd i ulgi termomodernizacyjnej. W wielkiej to m.in. wsparcie z rynku mocy – inwestycja Grupy PGE w Żarnowcu zyskała wsparcie w aukcji przeprowadzonej w grudniu 2024 r. To pokazuje, jak ważną rolę pełni rynek mocy w stymulowaniu inwestycji niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski – zaznaczyła ministra klimatu i środowiska.

Wykorzystano dane z serwisu <https://www.gov.pl/web/klimat>



Build Better Together

**EUROVIA Polska** jest wiodącym wykonawcą w zakresie budowy i utrzymania infrastruktury drogowej. Poprzez realizowane projekty odgrywa ważną rolę w transformacji miast, wspiera rozwój mobilności lokalnej i międzynarodowej oraz konkurencyjności gospodarczej regionów.

Spółka jest także jednym z kluczowych producentów kruszyw, mieszanek mineralno-asfaltowych, asfaltów modyfikowanych i mieszanek betonowych, co gwarantuje klientom najwyższą jakość realizacji, terminowość oraz kompleksowość oferowanych usług. Innowacyjność stosowanych technologii umożliwia realizację nowoczesnych inwestycji drogowych przy zachowaniu najwyższych standardów ochrony środowiska.





## Rozwój budownictwa to impuls dla branż powiązanych

Sektor budowlany odgrywa istotną rolę w stabilizowaniu gospodarki, szczególnie w okresach spowolnienia. Inwestycje publiczne to nie tylko rozwój infrastruktury, ale również impuls dla wielu branż powiązanych – od dostawców materiałów, po lokalne firmy usługowe. Dlatego tak ważne jest, aby realizacja projektów publicznych przebiegała płynnie i w przewidywalnych ramach finansowych oraz czasowych – mówi Jorge Calabuig Ferre, Prezes Zarządu Mostostal Warszawa SA.



**Radosław Nosek, Dyrektor Wydawniczy, Fundacja Kapitał Polski: W ostatnich latach Mostostal Warszawa zrealizował szereg prestiżowych inwestycji, choćby takich jak modernizacja Dworca Kolejowego Gdańsk Główny, którą doceniono w konkursach „Budowa Roku 2023” i „Diamenty Infrastruktury i Budownictwa”, czy ukończoną w ubiegłym roku modernizację tarasów Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Jakie były największe wyzwania związane z tymi projektami, a jakie jeszcze – mowa o Zamku Książąt Pomorskich – przed Mostostalem? Którą spośród zrealizowanych przez Mostostal Warszawa realizacji zarówno Pan, jak i Pański zespół uważają za najważniejszą, stanowiącą największe wyzwanie lub najbardziej satysfakcjonującą dla przedsiębiorstwa i dlaczego?**

Jorge Calabuig Ferre: Mostostal Warszawa realizuje szerokie spektrum inwestycji – od budownictwa ogólnego, przez przemysłowe, energetyczne, ekologiczne, aż po infrastrukturalne. Dla nas każda zakończona inwestycja to powód do dumy – bo za każdą stoi zespół profesjonalistów i re-

alny wpływ na otaczającą nas przestrzeń. Z pewnością jednak modernizacja Dworca Gdańsk Główny to projekt szczególnie o ogromnym znaczeniu historycznym i logistycznym. Cieszymy się, że nasza praca została doceniona przez środowisko branżowe, co potwierdzają liczne nagrody.

Równie wymagającą realizacją jest modernizacja Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie – jednego z najważniejszych zabytków Pomorza Zachodniego. Zakończyliśmy pierwszy etap prac, oddając do użytku zrewitalizowane tarasy południowy i wschodni. Obecnie realizujemy drugi etap inwestycji, którym jest odbudowa skrzydła północnego i modernizacja tarasu północnego Zamku.

Chciałbym podkreślić, że w ostatnich latach coraz większe znaczenie mają dla nas projekty zaawansowane technologicznie, wymagające skoordynowania wielu specjalistycznych branż. Przykładem jest budowa odcinka drogi ekspresowej S19 Rzeszów Południe-Babica, gdzie powstaje jeden z najdłuższych tuneli drogowych w Polsce o długości 2,2 km, jednocześnie jest to tunel o największej średnicy. Wraz z nim budujemy nowoczesne Centrum Zarzą-

dzania Tunelem oraz pełną infrastrukturę drogową, mostową i technologiczną. To przedsięwzięcie logistyczne i inżynieryjne o ogromnej skali.

Z kolei w sektorze energetyki odnawialnej angażujemy się w modernizację Elektrowni Szczytowo-Pompowej Porąbka-Żar – jednej z kluczowych instalacji OZE w Polsce. Nasz udział obejmuje kompleksową modernizację technologii, w tym wymianę turbin i generatorów, co znacząco przyczyni się do wzmocnienia Krajowego Systemu Elektroenergetycznego i transformacji energetycznej kraju.

To właśnie te projekty – wymagające interdyscyplinarnej wiedzy, precyzji i innowacyjnych rozwiązań – są dziś wyznacznikiem ambicji i możliwości Mostostalu Warszawa.

**Podczas debaty liderów polskiego budownictwa, czyli konferencji „Infrastruktura Polska i Budownictwo”, która 17 marca br. odbyła się w Warszawie, poruszono temat wpływu inwestycji publicznych na gospodarkę w czasach spowolnienia. Jakie działania powinien podjąć sektor budowlany, aby skutecznie wspierać gospodarkę w obliczu wyzwań ekonomicznych?**

Sektor budowlany odgrywa istotną rolę w stabilizowaniu gospodarki, szczególnie w okresach spowolnienia. Inwestycje publiczne to nie tylko rozwój infrastruktury, ale również impuls dla wielu branż powiązanych – od dostawców materiałów, po lokalne firmy usługowe. Dlatego tak ważne jest, aby realizacja projektów publicznych przebiegała płynnie i w przewidywalnych ramach finansowych oraz czasowych.

Kluczową rolę odgrywa tu odpowiednia waloryzacja kontraktów infrastrukturalnych, które często mają wieloletni charakter. Wzrost kosztów materiałów, energii czy robocizny musi być odpowiednio uwzględniany w budżetach projektów – w przeciwnym razie zagrożona jest nie tylko rentow-

ność wykonawców, ale i ciągłość realizacji inwestycji kluczowych dla kraju.

**Jakie zmiany na polskim rynku budowlanym może przynieść Krajowy Plan Odbudowy? W jaki sposób Państwa firma zamierza wykorzystać możliwości wynikające z nowych funduszy?**

Krajowy Plan Odbudowy to ogromna szansa dla całego sektora budowlanego. Jego realizacja może przynieść ożywienie rynku, ale też kumulację inwestycji. Zamierzamy uczestniczyć w przetargach związanych z KPO, w miarę naszych możliwości. Równolegle inwestujemy w innowacje i rozwój kompetencji zespołu, tak aby sprostać nowym wymaganiom technologicznym i środowiskowym. KPO może być impulsem do zrównoważonego rozwoju branży – pod warunkiem że środki będą uruchamiane sprawnie, a proces inwestycyjny będzie przewidywalny i dobrze zaplanowany.

**Konkurencja na rynku budowlanym staje się coraz bardziej globalna, a firmy z Azji coraz częściej podejmują rywalizację w Polsce. Jakie działania podejmuje Mostostal Warszawa, aby utrzymać swoją konkurencyjność i jakość realizacji na wysokim poziomie?**

Wyrok TSUE z października 2023 r. potwierdził, że firmy z krajów spoza UE, które nie podpisały umowy o zamówieniach publicznych, nie powinny mieć automatycznego prawa do udziału w przetargach unijnych. Branża budowlana, w tym Mostostal Warszawa, liczy na wprowadzenie odpowiednich regulacji, które umożliwią bardziej rygorystyczną weryfikację firm spoza UE, szczególnie w kluczowych obszarach, jak np. infrastruktura drogowa. Decydenci dostrzegają tę potrzebę, a my czekamy na konkretne rozwiązania stojące na straży uczciwej, zdrowej konkurencji i ochrony krajowego rynku budowlanego.

W zakresie budowania konkurencyjności Mostostal Warszawa od lat konsekwentnie rozwija swoją przewagę dzięki doskonałości procesowej, silnemu zapleczu inżynieryjnemu i wysokim standardom operacyjnym. Stawiamy na zaawansowaną cyfryzację – w tym wykorzystanie technologii BIM – oraz na automatyzację i integrację procesów, co przekłada się na pełną kontrolę nad realizacją inwestycji, ich jakością i terminowością.

Naszą siłą jest nie tylko wieloletnie, 80-letnie doświadczenie, ale przede wszystkim zdolność do szybkiego reagowania na potrzeby rynku i dostosowywania się do zmieniających się uwarunkowań – zarówno lokalnych, jak i systemowych. Wysoko wykwalifikowany zespół, elastyczne podejście projektowe oraz partnerska współpraca z inwestorami sprawiają, że potrafimy skutecznie realizować projekty niezależnie od ich skali czy stopnia skomplikowania.

**Centralny Port Komunikacyjny to inwestycja o ogromnym znaczeniu dla infrastruktury krajowej. Jak oceniają Państwo jej wpływ na sektor budowlany i czy Mostostal Warszawa planuje zaangażowanie w realizację projektów związanych z CPK?**

Centralny Port Komunikacyjny to kluczowa inwestycja – zarówno pod względem gospodarczym, jak i strategicznym. Jego realizacja może mieć ogromny, długofalowy wpływ na rozwój sektora budowlanego, nie tylko w obszarze samego portu lotniczego, ale także towarzyszącej mu infrastruktury kolejowej, drogowej i energetycznej. Mostostal Warszawa, jako firma o ugruntowanej pozycji i szerokim portfolio projektów infrastrukturalnych, jest naturalnie zainteresowany udziałem w tym przedsięwzięciu. Mamy doświadczenie, potencjał wykonawczy i kompetencje inżynieryjne, które pozwalają nam realizować duże, złożone inwestycje w wymagającym otoczeniu. Traktujemy CPK jako ważną szansę rozwojową – zarówno dla naszej firmy, jak i całej branży. Uważnie śledzimy sytuację i będziemy aktywnie odpowiadać na pojawiające się możliwości udziału w tym programie.

**Mostostal Warszawa zaznacza swój aktywny udział w polskiej transformacji energetycznej i dekarbonizacji polskiego systemu energetycznego. Czy mogą Państwo przybliżyć plany firmy dotyczące dalszego rozwoju w sektorze odnawialnych źródeł energii?**

Realizujemy projekty wspierające dekarbonizację systemu energetycznego, a sektor odnawialnych źródeł energii to jeden z naszych strategicznych kierunków rozwoju. Planujemy dalsze zaangażowanie w realizację farm fotowoltaicznych i wiatrowych, a także inwestycji wspierających magazynowanie energii. Nasze kompetencje w tym obszarze potwierdza udział we wspomnianej przeze mnie modernizacji elektrowni szczytowo-pompowej Porąbka-Żar – projektu o ogromnym znaczeniu systemowym, który łączy technologie OZE z magazynowaniem energii. To przykład zaawansowanego technologicznie przedsięwzięcia, które wspiera transformację energetyczną w sposób trwały i zrównoważony.

Naszym celem jest nie tylko odpowiadać na aktualne potrzeby rynku, ale również współtworzyć bezpieczny, nowoczesny i niskoemisyjny system energetyczny – w oparciu o technologię, innowacje i odpowiedzialność środowiskową we wszystkich aspektach naszej działalności.

**W kontekście dynamicznie zmieniających się regulacji budowlanych i środowiskowych – jakie bariery prawne najbardziej wpływają na działalność Mostostalu Warszawa**

**i jak można je przeczłonyć, aby przyspieszyć realizację kluczowych inwestycji?**

Dla firm takich jak Mostostal Warszawa kluczowe znaczenie ma przewidywalność otoczenia prawnego oraz spójność przepisów – zarówno krajowych, jak i unijnych. Ale w obliczu dynamicznych zmian gospodarczych, politycznych i społecznych, waloryzacja kontraktów na wyższym niż obecnie poziomie, staje się niezbędnym narzędziem. Rzeczywistość, w której funkcjonujemy, zmienia się w sposób, który wpływa na ceny materiałów, usług czy surowców, na które wykonawcy nie mają wpływu. To standardowy proces, ale w ostatnich latach, ze względu na makroekonomiczne skutki sytuacji międzynarodowej, m.in. wojny w Ukrainie, zyskał na znaczeniu. Waloryzacja pozwala na elastyczność i stabilność w tych trudnych warunkach, zapewniając pewność realizacji inwestycji. Dzięki niej możliwe jest lepsze planowanie budżetów oraz unikanie ryzyka związanego z rosnącymi kosztami, które mogą wynikać z czynników zewnętrznych.

Aby przyspieszyć realizację kluczowych inwestycji, niezbędne jest także uproszczenie procedur administracyjnych, które umożliwią sprawniejsze podejmowanie decyzji.

**Podczas wspomnianej konferencji „Infrastruktura Polska i Budownictwo” Mostostal Warszawa otrzymał tytuł „Spółki Budowlanej Roku” w kategorii „Budownictwo Kubaturowe”. Jakie znaczenie ma to wyróżnienie dla Państwa firmy i jak wpływa na motywację zespołu do realizacji kolejnych ambitnych projektów?**

Tytuł „Spółki Budowlanej Roku” w kategorii „Budownictwo Kubaturowe” to dla nas ogromne wyróżnienie i potwierdzenie, że obrany kierunek rozwoju przynosi realne efekty. Nagroda ta jest wyrazem uznania dla pracy całego zespołu – inżynierów, specjalistów, pracowników na budowach i wszystkich osób zaangażowanych w realizację naszych projektów. To również wyraz docenienia ponad 80-letniej tradycji Mostostalu Warszawa – historii zbudowanej na inżynierskiej rzetelności i profesjonalizmie. Dzisiejsze sukcesy są kontynuacją tej spuścizny i dowodem na to, że potrafimy łączyć dziedzictwo z nowoczesnością.

To wyróżnienie stanowi dla nas nie tylko powód do dumy, ale i motywację, by dalej podnosić poprzeczkę – inwestować w jakość, innowacyjność i terminowość. Budownictwo kubaturowe to dla nas nie tylko konstrukcje, ale przede wszystkim przestrzenie, które służą ludziom. Dlatego każde takie uznanie traktujemy jako zobowiązanie do dalszej, ambitnej pracy.

Dziękuję za rozmowę



# Hill International - po pierwsze ludzi i kompetencje

Z Łukaszem Marcinkiewiczem, prezesem Hill International, rozmawia Marcin Prynda



**Jakie kluczowe zmiany dostrzega Pan w polskim sektorze budowlanym w ostatnich latach i jakie czynniki, Pana zdaniem, najbardziej wpłynęły na te transformacje?**

Budownictwo jako jedna z najważniejszych gałęzi przemysłu jest kluczowym obszarem determinującym rozwój gospodarki kraju. Od wielu lat mówi się, że Polska jest największym placem budowy w Europie i potwierdzają to obecność na naszym rynku największych firm z obszaru projektowania, doradztwa oraz wykonawstwa. Polskie budownictwo od dekad bardzo mocno stymulowane jest przez środki finansowe z Unii Europejskiej. Po wielu latach hegemonii budownictwa drogowego przychodzi teraz czas na budownictwo kolejowe, energetyczne i tzw. podwójnego zastosowania, czyli wypełniającego potrzeby związane z obronnością kraju. Zatem przede wszystkim czynnikiem „doganiania Europy” w zakresie infrastruktury komunikacyjnej był tym który przez ostatnie 20 lat mocno kreował popyt i podaż na rynku budowlanym. Do tego czynnika doszła kwestia transformacji energetycznej, która stymuluje a niekiedy wymusza szereg inwestycji w obszarze przemysłu, energetyki

czy infrastruktury. Dążenie do obniżenia emisji CO2 wygenerowało równoległy rynek „zielonych” rozwiązań technologicznych i inżynierskich. Rynek budowlany nie słynie z innowacyjności, wręcz można powiedzieć, że na tą innowację jest dość odporny. Natomiast transformacja energetyczna i kierunek do zmiany miksu energetycznego napędza innowacje w każdym obszarze budownictwa.

**W jednym z wywiadów wspominał Pan, że sektor energetyczny może stać się kołem zamachowym dla budownictwa w Polsce. Jakie konkretne inwestycje w tym obszarze uważa Pan za najbardziej obiecujące?**

Tak, sektor energetyczny bezapelacyjnie będzie tym napędzającym koniunkturę a najbliższych latach. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze to świadomość społeczna w zakresie zrównoważonego rozwoju, ograniczania emisji CO2 stale rośnie. W związku z tym będą rosły oczekiwania w zakresie zrównoważonych źródeł energii. Po drugie nasz system energetyczny jest w opłakanym stanie więc wymaga gruntownej przebudowy i odświeżenia. Te dwa czynniki wymuszają na wszystkich producentach i dystrybutorach, ale też na od-

biornach konieczność inwestycji w obszar szeroko pojętej energetyki i efektywności energetycznej. Oczywiście tym co rozpała wyobraźnię jest na pewno elektrownia jądrowa. Jednak nie uważam, że to jest ten jedyny projekt który wpłynie na rynek. Jest szereg innych inicjatyw po stronie producentów energii takich jak farmy wiatrowe off-shore, sieci przesyłowe, elektrownie pompowo-szczytowe, reaktory SMR. Sporo też się dzieje w sektorze prywatnym. Projekty z obszaru odzysku ciepła, kogeneracji energii w procesie produkcji przemysłowej, wychwytywanie i magazynowanie CO2. Rynek potrzebuje i będzie potrzebował know-how i zasobów niezbędnych do realizacji tych ambitnych projektów. Potrzebujemy silnej branży projektowej, doradczej oraz wykonawczej. To powinna być strategia rządzących, aby wspierać rozwój kompetencji, budować zaplecze kadrowe i technologiczne. Trzeba pamiętać o tym, że jak już u nas przysłowiowy kurz opadnie po wielkich projektach, przyjdzie czas na realizację podobnych projektów w Ukrainie czy innych krajach naszej części Europy. Polska i polskie przedsiębiorstwa będą wtedy miały szanse na eksport swoich usług i towarów. Mam nadzieję, że nie zmarnujemy tej szansy.

**Jakie wyzwania stoją przed firmami budowlanymi w kontekście realizacji dużych projektów infrastrukturalnych, takich jak Centralny Port Komunikacyjny, zwłaszcza w obliczu inflacji i niedoboru siły roboczej?**

Wyzwań jest na pewno wiele. Każde z nich może mocno utrudnić realizację. To co jest bezwzględnie potrzebne to determinacja inwestorów do skutecznego zakończenia fazy budowy. Duże projekty takie jak CPK czy elektrownia jądrowa mają tendencję do meandrowania w obszarze decyzji kluczowych dla pomyślnej realizacji inwestycji. Spowodowane jest to bardzo dużą bezwładnością organizacyjną oraz podatnością na aspekty geopolityczne dużo szersze niż tylko w obrębie naszych granic. Stąd ta wcześniej wspomniana determinacja jest niezbędna, żeby nie zgubić z pola widzenia tego celu który przyświecał w momencie podejmowania decyzji o rozpoczęciu projektu. Na pewno stabilne i zdrowe finan-

sowanie jest niezbędne do tego, aby móc plany wprowadzać w życie. Jest to trudne zadanie, szczególnie gdy kilka tak dużych projektów jest realizowanych jednocześnie oraz gdy ogólna sytuacja w Europie i na świecie wydaje się być lekko rozchwiana. Z wyzwań bliżej ziemi wyróżniłbym trzy. Po pierwsze ludzie i kompetencje. Nie mam tu na myśli jedynie siły roboczej, wykonawczej. Dotyczy to też obszaru projektowania, nadzoru, technologii. Ewidentnie branża budowlana dotknęła kryzysu niedoboru kadry. Problem jest poważny i niestety nie ma szybkiego rozwiązania. Oczywiście można posiłkować się pracownikami z innych krajów, ale to rozwiązanie nie pomoże w budowaniu kapitału o którym wspominałem w poprzednim punkcie. Niezbędne jest budowanie pozytywnego wizerunku budownictwa wśród młodych, tych którzy stoją przed wyborem ścieżki zawodowej, zdających maturę. Musimy odzyskać budownictwo postrzegane jako, brudne, niewygodne, trudne i nierozwojowe. Potrzebna jest ogólnopolska kampania wszystkich uczelni technicznych, instytutów badawczych i firm budowlanych promująca zawód technika czy inżyniera budowlanego. Na tym polu budownictwo przegrywa z kretesem z IT czy nowymi technologiami. Kryzys będzie się pogłębiał jeśli nic z tym nie zrobimy dzisiaj.

Drugie wyzwanie to dostęp do surowców i materiałów budowlanych oraz związana z tym logistyka. Zasoby kruszyw budowlanych czy też podstawowych produktów takich jak cement, wapno, są ograniczone i dość mocno zagospodarowane na rynku w dniu dzisiejszym. Dodanie do całej puli projektów jednego czy dwóch giga projektów mocno zaburzy cały system podaży. Tu trzeba mądrego planowania. Na szczęście jest po stronie inwestorów minimalna świadomość istnienia tego wyzwania. Apeluję do zamawiających, aby nie bali się korzystać z dialogu z branżą. Taki dialog pozwoli aktualizować plany do aktualnie dostępnych mocy produkcyjnych przemysłu.

Po trzecie zrównoważony rynek budowlany. Duże projekty powodują duże zawirowania na rynku. Od hurra optymizmu po totalne załamanie. Po doświadczeniach z przygotowaniem do Euro 2012 wiemy, że ten program przyniósł więcej upadłości firm niż rozwoju. Wynikało to z wielu czynników błędnej oceny i zarządzania ryzykiem. Jednak pamiętajmy, że w głównej mierze to zamawiający kreują rynek. Jeśli w przetargach będzie królować najniższa cena to nie dziwnym jest, że oferty na przetargach będą ocierać się o granice absurdu. Jeśli nie będzie właściwej prekwalfikacji oferentów to nie dziwnym jest, że oferty będą składać „firmy w teczce”. Nie dziwnym jest, że jeżeli cała para pójdzie w realizację dwóch czy trzech projektów a cały

rynek samorządowy, lokalny pójdzie w odwrotną stronę skończy się to załamaniem rynku usług budowlanych chwilę po tym, jak zakończą się duże inwestycje. Zamawiający publiczni mają ogromną odpowiedzialność za to jak wygląda i jak będzie wyglądać rynek budowlany za 5, 10, 20 lat. Liczę na to, że już się nauczyliśmy i więcej błędów Euro 2012 nie popełnimy.

**Jak ocenia Pan współpracę między sektorem publicznym a prywatnym w Polsce w zakresie realizacji strategicznych inwestycji infrastrukturalnych? Czy dostrzega Pan obszary wymagające usprawnienia?**

Przed wszystkim trzeba się cieszyć z tego, że współpraca istnieje, bo to świadczy o tym, że strategiczne projekty inwestycyjne istnieją. Takie relacje podlegają ciągłym usprawnieniom i nie inaczej jest w przypadku sektora budowlanego. Na przykładzie CPK czy projektu FSRU realizowanego przez Gaz-System mogę powiedzieć, że strona publiczna nie boi się rozmawiać ze stroną prywatną. Dialog pomaga obu stronom lepiej przygotować inwestycję, lepiej zrozumieć zakres oczekiwanych usług, lepiej ocenić i wycenić ryzyka. To pierwszy krok do partnerskiej realizacji inwestycji. Droga do pełnego zaufania i realizacji na zasadzie umowy relacyjnej jest jeszcze daleka i kręta, ale cieszę się, że idziemy w dobrym kierunku. Niestety są też cienie współpracy. Często mam wrażenie, że strona publiczna jest dużo bardziej zaangażowana w wewnętrzne procesy spójności wobec audytów, kontroli itd. niż w realizację zamierzenia budowlanego. Prawo Zamówień Publicznych traktowane jest jak tarcza, której zamawiający używa w obronie przez propozycjami racjonalnej poprawy warunków realizacji umowy. Wierzę, że w przypadku strategicznych inwestycji takie podejście jest zgubne. Tu potrzeba innego stylu opartego na dążeniu do celu. PZP nie może być wiecznym bezpiecznikiem i nawet gdy zmieniły się realia realizacji umów nadal brniemy w niepotrzebne spory, a cel oddala się w szybkim tempie. Ponownie dialog, racjonalne argumenty, inżynierskie podejście powinny być bodźcami wspierającymi cel nadrzędny jakim jest terminowa realizacja inwestycji w zamierzonym budżecie.

**W kontekście rosnącej roli zrównoważonego rozwoju, jakie działania podejmuje Hill International, aby promować ekologiczne rozwiązania w realizowanych projektach budowlanych?**

Współpraca Hill z klientami ma jeden podstawowy cel. Realizacja projektu w sposób bezpieczny i efektywny. O ile bezpieczeństwa nie trzeba tłumaczyć, jest nadrzędne to na efektywność składa się kilka czynników. Przede wszystkim zrozumienie po-

trzeb klienta i taki dobór kadry ekspertów, aby świadczone usługi odpowiadały tym potrzebom. Mam tu na myśli aspekt terminowości, złożoności technicznej, kosztów, innowacji i zrównoważonego budownictwa. W Polsce branża budowlana robi duże postępy na polu rozwiązań zmniejszających wpływ na środowisko. W kilku obszarach jesteśmy liderem. Jednak często rozwiązania z innych krajów, bardziej świadomych środowiskowo są tymi które warto kopiować z dumą do rodzimych projektów. Obecność Hill na wielu rynkach światowych pozwala nam transferować wiedzę m.in. z obszarów rozwiązań obniżających wpływ na środowisko. W ramach realizacji projektów współpracujemy z kolegami z Grecji, Włoch, Niemiec, USA korzystając z ich wiedzy i doświadczenia. Robimy to po to, by proponować klientom w Polsce rozwiązania techniczne, technologiczne które jeszcze bardziej zbliżą ich do zeroemisyjności. Sama certyfikacja BREEAM czy LEED już nie wystarczy. Tu trzeba sięgnąć głębiej, do fundamentów w planowaniu inwestycji. Wykorzystaniu materiałów z recyklingu, prefabrykacji, automatyzacji procesów itd. Pracując z klientem na ich projekcie niejako wchodzimy do środka i zdejmujemy z klienta ciężar odpowiedzialności za takie rozwiązania. Łączymy kropki i to wydaje się być największą zaletą współpracy z nami.

**Biorąc pod uwagę Pana doświadczenie w zarządzaniu projektami na różnych etapach ich realizacji, jakie umiejętności i kompetencje są kluczowe dla liderów w branży budowlanej w dzisiejszych czasach?**

Dosyć banalnie stwierdzę, że kluczowe to być dobrym człowiekiem. Zdaję sobie sprawę, że może to zabrzmieć trywialnie w obliczu wyzwań inżynierskich i nieustającej walki na linii zamawiający, wykonawca, projektant i inżynier. Dlatego właśnie w tym świecie pełnym konfliktów, sporów i trudnych decyzji ważne jest, by nie zapominać o tym, że po wszystkich stronach stoją ludzie, ze swoimi emocjami, charakterem i ambicjami. Rolą kierownika projektu czy inżyniera kontraktu bardzo często jest godzenie różnych interesów. Zatem poza tym, że osoba na tym stanowisku musi być doskonała merytorycznie to jeszcze musi posiadać umiejętność rozmawiania z ludźmi, łagodzenia obyczajów, dotarcia do sedna sprawy. To jest swego rodzaju wybuchowa mieszanka, empatii i ambicji zasiana na polu inżynierii. Dlatego tak dużym wyzwaniem jest zbudowanie skutecznego zespołu po stronie kierownika projektu. Jestem ogromnym szczęściarzem, że mój zespół Hill to właśnie tacy ludzie. Pełni pasji i determinacji a przy tym po prostu dobrzy ludzie.



# Podchodzimy do środowiska w sposób świadomy i odpowiedzialny

Z dyrektorem zarządzającym LSO, członkiem zarządu Michałem Ziajowskim, rozmawia Marcin Prynda.



**Aebi Schmidt Polska jest liderem w produkcji urządzeń do zimowego i letniego utrzymania dróg oraz lotnisk. Jakie innowacyjne rozwiązania technologiczne wprowadzili Państwo ostatnio, aby sprostać rosnącym wymaganiom rynku w zakresie efektywności i ekologii?**

Zdecydowanie jednym z najważniejszych kierunków rozwoju, który realizujemy w Aebi Schmidt Polska, jest cyfryzacja i elektryfikacja naszych rozwiązań. Przykładem może być platforma IntelliOPS,

która umożliwia zdalne monitorowanie pracy maszyn, analizę danych operacyjnych oraz optymalizację tras i zużycia materiałów eksploatacyjnych. To nie tylko podnosi efektywność działania służb drogowych, ale również pozwala ograniczyć emisję CO<sub>2</sub>. Innowacją, która świetnie wpisuje się w ten trend, jest też system Termologic – automatycznie dostosowuje on ilość rozsiewanego materiału do warunków na nawierzchni, co oznacza mniejsze zużycie soli i większą troskę o środowisko. Wprowadziliśmy również cały szereg maszyn elektrycznych – zamiatarki, posypywarki, a nawet myjki uliczne – które pracują cicho, bezemisyjnie i z wysoką wydajnością. Nasza filozofia to nie tylko przejście na napędy alternatywne, ale także przemyślana konstrukcja maszyn: wykorzystanie komponentów z recyklingu, energooszczędne układy hydrauliczne czy cyfrowe sterowanie, które zwiększa precyzję i niezawodność działania. W efekcie nasze rozwiązania nie tylko odpowiadają na rosnące oczekiwania rynku, ale też realnie wspierają zrównoważony rozwój.

**W kontekście globalnych trendów zrównoważonego rozwoju, jakie działania podejmuje Aebi Schmidt Polska, aby minimalizować wpływ swoich produktów na środowisko naturalne?**

W Aebi Schmidt Polska podchodzimy do kwestii środowiska w sposób świadomy i odpowiedzialny. Projektujemy nasze maszyny tak, aby można je było wielokrotnie odnawiać, modernizować i wykorzystywać przez długie lata. Dzięki temu ograniczamy ilość odpadów i zmniejszamy zużycie

surowców. Zadbaliśmy również o to, by konstrukcja urządzeń umożliwiała odzyskanie jak największej liczby materiałów po zakończeniu eksploatacji.

Równocześnie systematycznie wdrażamy normę ISO 14001 w naszych zakładach produkcyjnych i oddziałach handlowych. To standard, który wspiera nas w minimalizowaniu wpływu na środowisko – od zarządzania energią, przez redukcję emisji, po odpowiedzialne gospodarowanie odpadami. Zrównoważony rozwój traktujemy jako stały element naszej działalności, a nie jednorazowe działanie.

**Jakie są największe wyzwania, przed którymi stoi obecnie branża maszyn do utrzymania infrastruktury drogowej w Polsce, i w jaki sposób Aebi planuje na nie odpowiedzieć?**

Jednym z wyzwań jest niska świadomość tego, jak zaawansowane technologicznie są dziś maszyny do utrzymania dróg. To nie tylko sprzęt, ale systemy, które wymagają wiedzy i przeszkolenia – dlatego mocno stawiamy na edukację i wsparcie techniczne.

Coraz ważniejszy staje się też temat ekologii. Klienci oczekują maszyn cichych, wydajnych i niskoemisyjnych – my już dziś oferujemy takie rozwiązania, dbając przy tym o zachowanie rozsądnych kosztów i wysokiej jakości, niezbędnej w trudnych warunkach pracy.

Duże znaczenie ma też digitalizacja. Dzięki narzędziom takim jak IntelliOPS pomagamy klientom lepiej zarządzać flotą i reagować szybciej – to realne wsparcie w codziennej pracy i długoterminowym planowaniu.

**Biorąc pod uwagę dynamiczny rozwój technologii autonomicznych i cyfryzacji, czy Aebi Schmidt Polska rozważa wprowadzenie rozwiązań związanych z automatyzacją swoich maszyn? Jeśli tak, jakie korzyści mogą one przynieść użytkownikom?**

Tak, od kilku lat intensywnie rozwijamy rozwiązania związane z automatyzacją i cyfryzacją naszych maszyn. Pracujemy nad systemami, które wspierają operatora w czasie rzeczywistym, a docelowo mogą przejmować część zadań – zwiększając precyzję, ograniczając ryzyko błędów i poprawiając efektywność pracy. To szczególnie ważne w warunkach, gdzie liczy się czas i powtarzalność działań, jak np. w odśnieżaniu lotnisk czy miejskich arterii.

Jednocześnie pamiętamy, że technologia powinna wspierać człowieka, a nie go zastępować. Dlatego duży nacisk kładziemy na to, by praca operatorów była łatwiejsza, bardziej komfortowa i bezpieczna. Intuicyjne sterowanie, ergonomiczne kabiny czy zdalny monitoring to nie tylko wygodą, ale też realne wsparcie w codziennej pracy.

**Jakie są kluczowe czynniki sukcesu w ekspansji na rynki zagraniczne dla firmy takiej jak Aebi, specjalizującej się w produkcji specjalistycznych maszyn?**

Aebi Schmidt to firma globalna, obecna w Europie, Ameryce Północnej i na wielu innych rynkach, ale naszą przewagą jest umiejętność działania lokalnie. Każdy rynek ma swoją specyfikę, dlatego dostosowujemy rozwiązania do lokalnych warunków – zarówno jeśli chodzi o klimat, infrastrukturę, jak i potrzeby użytkowników.

Kluczowe znaczenie ma elastyczność i różnorodność oferty. Oprócz maszyn do utrzymania dróg czy lotnisk, działamy także w rolnictwie. Dzięki temu możemy odpowiadać na bardzo zróżnicowane oczekiwania, budować trwałe relacje z klientami i rozwijać się tam, gdzie nasze rozwiązania naprawdę mają sens.

**Jako członek Rady Patronackiej Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej, jak ocenia Pan współpracę między sektorem edukacji a przemysłem w kontekście przygotowania przyszłych inżynierów do pracy w branży?**

Współpraca między uczelniami a przemysłem jest dziś absolutnie konieczna – dla



obu stron. Jako członek Rady Patronackiej widzę, jak ważne jest, by przyszli inżynierowie mieli kontakt z realnymi wyzwaniami branży już na etapie studiów. Dzięki temu mogą lepiej zrozumieć specyfikę pracy, a my – jako przemysł – mamy szansę kształtować kompetencje, których naprawdę potrzebujemy.

**Jakie są Państwa przewidywania dotyczące przyszłości rynku maszyn do utrzymania infrastruktury w Polsce i Europie? Czy dostrzega Pan nowe segmenty rynku lub potrzeby klientów, które mogą stać się kluczowe w nadchodzących latach?**

Przyszłość rynku maszyn do utrzymania infrastruktury będzie w dużej mierze opar-

ta na automatyzacji, integracji i zrównoważonym rozwoju. Coraz większe znaczenie będą miały rozwiązania autonomiczne, które odciążają operatorów i zwiększają precyzję pracy. Równocześnie rośnie presja na ograniczanie wpływu na środowisko – zarówno jeśli chodzi o emisję, jak i zużycie materiałów.

Widzimy też wyraźny trend w kierunku integracji maszyn z innymi systemami – mowa tu o pełnym wykorzystaniu danych, IoT i cyfrowym zarządzaniu infrastrukturą. Klienci oczekują sprzętu, który nie tylko wykonuje zadania, ale też dostarcza informacji i wspiera podejmowanie decyzji. To kierunki, które będą kształtować naszą branżę w najbliższych latach.







**70 LAT BADAŃ  
INFRASTRUKTURY  
DROGOWEJ**



dr hab. inż. Janusz Bohatkiewicz, prof. IBDiM  
Dyrektor Instytutu Badawczego Dróg i Mostów

Instytut Badawczy Dróg i Mostów od lat pełni kluczową rolę w rozwoju nowoczesnych technologii i wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań w budownictwie drogowym. Nasze badania koncentrują się na optymalnym wykorzystaniu materiałów pochodzących z recyklingu, ograniczeniu emisji dwutlenku węgla oraz zwiększeniu efektywności inwestycji infrastrukturalnych w Polsce.

Obecnie branża drogowa w Polsce stoi przed wieloma wyzwaniami, wynikającymi zarówno z dynamicznego rozwoju infrastruktury, jak i z konieczności dostosowania się do wymogów zrównoważonego transportu. Kluczowym elementem w dążeniu do ograniczenia emisji dwutlenku węgla w budownictwie drogowym jest dekarbonizacja, która wymaga zmiany podejścia na każdym etapie inwestycji – od projektowania, przez budowę, aż po utrzymanie. Jest to długofalowy proces, wymagający ścisłej współpracy między przemysłem, administracją i społeczeństwem. W kontekście usprawnienia procesu inwestycyjnego istotne stają się regulacje dotyczące zamówień publicznych. Nowelizacja Prawa zamówień publicznych (PZP) miała na celu poprawę przejrzystości i efektywności przetargów, jednak wciąż pojawiają się wyzwania związane

z eliminacją barier administracyjnych i finansowych. Kluczowe znaczenie ma wprowadzenie zielonych kryteriów w postępowaniach przetargowych, które będą promować stosowanie ekologicznych technologii, materiałów pochodzących z recyklingu oraz rozwiązań zmniejszających emisję dwutlenku węgla w całym cyklu życia inwestycji drogowych.

Najbliższe lata będą kluczowe dla rozwoju krajowej sieci drogowej. Polska dąży do ukończenia strategicznych odcinków autostrad i dróg ekspresowych, a także realizacji programu budowy obwodnic. Coraz większy nacisk kładzie się na zrównoważone budownictwo, w tym wykorzystanie materiałów pochodzących z recyklingu. W tym obszarze kluczową rolę odgrywa Instytut Badawczy Dróg i Mostów, który od lat prowadzi innowacyjne badania nad ponownym użyciem materiałów uzyskanych z rozbiórki nawierzchni. IBDiM opracowuje nowe technologie, które mogą znacząco wpłynąć na redukcję śladu węglowego w sektorze drogowym, a także zwiększyć efektywność budownictwa infrastrukturalnego w Polsce.

Dzięki odpowiednim zmianom w przepisach, stabilnemu finansowaniu i wsparciu technologicznemu, Polska ma szansę nie tylko na dalszy rozwój infrastruktury drogowej, ale także na skuteczne wdrażanie zasad zrównoważonego transportu. To ogromna szansa na zmniejszenie emisji w sektorze budowlanym i aktywne włączenie się w globalną walkę ze zmianami klimatycznymi.

Więcej: [www.ibdim.edu.pl](http://www.ibdim.edu.pl)

# Inżynierowie budownictwa: strażnicy standardów i bezpieczeństwa

Czy zastanawialiśmy się kiedykolwiek, jak duży wpływ na nasze codzienne życie mają inżynierowie budownictwa? Korzystamy z efektów ich pracy niemal nieustannie, choć często nie zdajemy sobie z tego sprawy. Mosty, drogi, biurowce, centra handlowe, osiedla mieszkaniowe – to wszystko powstaje dzięki ich wiedzy i pracy. Małopolska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, trzecia co do wielkości w Polsce, stoi na straży standardów zawodowych i dba o to, aby osoby wykonujące ten zawód posiadały najwyższe kwalifikacje oraz stale podnosiły swoje umiejętności.

## Inżynierowie budownictwa – zawód zaufania publicznego

Zawód inżyniera budownictwa to nie tylko projektowanie i budowanie, ale także ogromna odpowiedzialność. – To zawód zaufania publicznego, co oznacza, że nie tylko służy całemu społeczeństwu, ale też wymaga szczególnej dbałości o standardy pracy – podkreśla Mirosław Boryczko, przewodniczący Rady Małopolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Każda decyzja inżyniera ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo i komfort życia ludzi. Dlatego tak ważne jest, aby osoby wykonujące ten zawód posiadały nie tylko odpowiednie wykształcenie i doświadczenie, ale także przestrzegały surowych norm i zasad etyki zawodowej.

## Rola Izby w zapewnianiu wysokich standardów zawodowych

Każdy inżynier budownictwa, który chce wykonywać samodzielne funkcje techniczne, musi być członkiem samorządu zawodowego. To właśnie Izba nadaje uprawnienia budowlane, kontroluje przestrzeganie standardów i dba o ciągły rozwój swoich członków.

W dobie szybko zmieniających się technologii, regulacji i standardów budowlanych, ustawiczne doskonalenie zawodowe to klucz do utrzymania najwyższej jakości w branży. Małopolska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa organizuje liczne szkolenia, warsztaty i seminaria, dzięki którym inżynierowie mogą zdobywać aktualną wiedzę oraz rozwijać swoje umiejętności. – Naszym priorytetem jest zapewnienie najwyższego poziomu wykonywanej pracy – zaznacza

Mirosław Boryczko. – Współpracujemy z najlepszymi specjalistami, aby nasi członkowie mieli dostęp do najbardziej aktualnej wiedzy i narzędzi.

## Nowe technologie i zmiany w regulacjach

Współczesne budownictwo wymaga nie tylko znajomości tradycyjnych technik i technologii, ale także biegłości w poruszaniu się w cyfrowym świecie. Przykładem jest wdrażanie Cyfrowego Dziennika Budowy i Cyfrowej Książki Obiektu Budowlanego, która od tego roku będzie standardem w dokumentacji nowych inwestycji.

Izba aktywnie wspiera swoich członków w tym procesie, organizując szkolenia i dostarczając niezbędną wiedzę. Nowe regulacje dotyczące budownictwa to nie tylko zmiany techniczne, ale także konieczność świadomego i odpowiedzialnego podejmowania decyzji przez inżynierów.

## Integracja i wymiana doświadczeń

Jednym z kluczowych zadań Izby jest również integracja środowiska inżynierów budownictwa. Dzięki organizacji wydarzeń branżowych, spotkań i inicjatyw sportowych, inżynierowie mogą wymieniać doświadczenia, zdobywać nowe kontakty zawodowe oraz wspólnie rozwijać się w swoich specjalizacjach.

Doskonałym przykładem takiej integracji są zawody narciarskie, pikniki rodzinne czy turnieje sportowe w innych dyscyplinach, które Izba organizuje z myślą o swoich członkach. To nie tylko okazja do odpoczynku, ale też budowanie społeczności, która wspólnie dba o wysokie standardy w budownictwie.



Mirosław Boryczko, przewodniczący Rady Małopolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

## Wsparcie prawne i doradztwo

Małopolska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa nie tylko szkoli i integruje, ale także zapewnia swoim członkom bezpłatne wsparcie prawne. Interpretacja zmieniających się przepisów, konsultacje oraz doradztwo to nieoceniona pomoc dla każdego inżyniera, który chce mieć pewność, że pracuje zgodnie z aktualnymi regulacjami.

## Misja i odpowiedzialność

Działania Małopolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pokazują, jak ważną rolę odgrywa ten zawód w naszym życiu codziennym. To dzięki inżynierom możemy bezpiecznie mieszkać, pracować, przemieszczać się i korzystać z nowoczesnej infrastruktury. Stały rozwój, podnoszenie kwalifikacji, dbałość o etykę i jakość pracy – to wszystko sprawia, że inżynierowie budownictwa pozostają kluczowymi uczestnikami procesu kształtowania przestrzeni wokół nas. A Izba stoi na straży tych wartości, dbając o przyszłość i bezpieczeństwo całej branży.





# Katowice nowoczesnym centrum biznesowym

Z Marcinem Krupą, prezydentem Katowic, rozmawia Marcin Prynda



**Katowice dynamicznie się rozwijają i przyciągają coraz więcej inwestorów. Jakie kluczowe inwestycje gospodarcze realizowane są obecnie w mieście i jakie sektory gospodarki mają największy potencjał wzrostu?**

Gospodarka Katowic znajduje się w fazie intensywnej transformacji, co sprawia, że niektóre sektory wyraźnie zyskują na znaczeniu. Zmiany technologiczne i innowacje mają tu ogromny wpływ – to one kształtują dzisiejsze trendy. Co ważne, struktura gospodarki miasta staje się coraz bardziej różnorodna, a w ostatnich latach wyraźnie widać wzrost w takich branżach jak edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna, budownictwo, informacja i komunikacja czy działalność naukowa i techniczna.

Kluczową rolę w rozwoju miasta odgrywa sektor nowoczesnych usług biznesowych. Katowice plasują się obecnie na piątym miejscu w kraju pod względem rozwoju tego sektora. Dzięki konsekwentnemu wsparciu dla inwestorów i przedsiębiorców staliśmy się miejscem do działania dla 140 centrów usług (BPO, SSC, IT, R&D), które zatrudniają ponad 33 tysiące osób. Co ciekawe, ich wpływ na lokalny rynek pracy jest jeszcze większy – w 2023 roku szacowano, że dzięki nim powstało ponad 57 tysięcy miejsc pracy w całej Metropolii.

Oczywiście, ten sektor – podobnie jak wiele innych – stoi dziś przed nowymi wyzwaniami, związanymi m.in. z automatyzacją, robotyzacją i sztuczną inteligencją. Dlatego już w 2020 roku rozpoczęliśmy prace nad odpowiedzią na te zmiany. Tak jak przeszło dekadę temu akceleratorem zmian Katowic stała się budowa Strefy Kultury liczymy, że podobnie będzie z budową Hubu gamingowo-technologicznego. To jeden z najważniejszych projektów obecnie realizowanych w naszym mieście. Wykonawca realizacji pierwszego etapu, o wartości ponad 577 mln zł, został już wybrany, a projektowanie drugiego etapu dobiega końca. Katowicki Hub gamingowo-technologiczny powstanie na zrewitalizowanym terenie dawnej kopalni „Wieczorek” i stanie się miejscem wsparcia dla MŚP, start-upów, firm technologicznych i całego sektora usług biznesowych. Chcemy, by to było nowoczesne centrum rozwoju, otwarte na branżę IT, ICT, gamedev i e-sport. To nie tylko odpowiedź na zmieniającą się rzeczywistość, ale i jasny sygnał, że Katowice stawiają na przyszłość.

**W ostatnich latach Katowice mocno postawiły na innowacje i technologie. Jakie działania podejmuje miasto, aby wspierać rozwój start-upów i przyciągać nowoczesne branże, takie jak IT, fintech czy zielone technologie?**

W Katowicach stawiamy na konsekwentne wsparcie rozwoju start-upów i nowoczesnych branż, poprzez inwestycje w infrastrukturę, edukację i środowisko sprzyjające innowacjom. Kluczową rolę odgrywa tu Miejski Inkubator Przedsiębiorczości Rawa. Ink – miejsce, które oferuje młodym firmom przestrzeń do działania, dostęp do bezpłatnych szkoleń, warsztatów, doradztwa oraz możliwość networkingu dzięki rozbudowanej sieci partnerstw. To przestrzeń, która nie tylko wspiera rozwój kompetencji, ale także łączy start-upy z potencjalnymi inwestorami i innymi firmami.

Jednym z naszych flagowych projektów jest miejski konkurs „Kopalnia Start-upów”, który co roku przyciąga kolejnych innowatorów, dając im szansę na rozwój swoich produktów tu na miejscu – w Katowicach. Organizujemy także liczne wydarzenia

i inicjatywy networkingowe, we współpracy z partnerami lokalnymi i międzynarodowymi. Katowice są dzisiaj rozpoznawalnym ośrodkiem innowacji w Polsce – potwierdzają to choćby takie wydarzenia jak Intel Extreme Masters, Infoshare czy Europejski Kongres Gospodarczy, które przyciągają do miasta praktyków biznesu, mentorów, inwestorów i pasjonatów nowych technologii.

**Jakie udogodnienia i programy wsparcia oferuje miasto dla małych i średnich przedsiębiorstw? Czy planowane są kolejne inicjatywy ułatwiające działalność biznesową w Katowicach?**

Małe i średnie przedsiębiorstwa to fundament lokalnej gospodarki, dlatego wspieranie ich rozwoju stanowi jeden z filarów współpracy w ramach trójkąta: biznes-nauka-samorząd. Tak jak już wspominałem, w tym zakresie jednym z kluczowych narzędzi jest Miejski Inkubator Przedsiębiorczości Rawa.Ink – przestrzeń stworzona z myślą o młodych firmach, korporacjach, instytucjach badawczo-rozwojowych oraz środowisku startupowym.

Wspieramy także promocję lokalnego biznesu – m.in. poprzez kampanie „Kupuj lokalnie – wspieraj realnie” oraz Katowicką Kartę Mieszkańca, dzięki której przedsiębiorcy mogą oferować zniżki na swoje produkty i usługi, ale też poszczególne branże. Z dużą ciekawością obserwujemy efekty pierwszej edycji konkursu kulinarnego „Katowice na talerzu”, który dla branży HoReCa oraz rzemieślniczych piekarni czy lodziarni stał się platformą promocji wśród mieszkańców.

Oferujemy również konkretne ulgi – np. obniżki czynszu dla rzemieślników szkolących uczniów czy prowadzących działalność usługową, a także możliwość zwolnień z podatku od nieruchomości dla nowych firm lub tych inwestujących w remonty i adaptacje lokali. Przedsiębiorcy w trudniejszej sytuacji mogą ubiegać się o ulgi podatkowe i rozłożenie zobowiązań na raty. We współpracy z sektorem MŚP zawsze staramy się działać elastycznie. Przecież zmieniająca się gospodarcza rzeczywistość dotyka nie tylko samorządu, ale

również tego sektora. Ostatecznie, nasze działania wpływają pośrednio również na mieszkańców, a to przecież na ich komfort życia zależy nam najbardziej.

**Zielona transformacja i zrównoważony rozwój to obecnie priorytety dla wielu miast. Jak Katowice wpisują się w ten trend? Czy planowane są inwestycje w odnawialne źródła energii, transport ekologiczny czy nowoczesne rozwiązania w urbanistyce?**

Zrównoważony rozwój to jeden z kluczowych kierunków, którymi Katowice podążają już od kilku lat. Stawiamy na realne działania – zarówno infrastrukturalne, jak i społeczne – które wspierają transformację miasta w stronę bardziej zielonej i przyjaznej przestrzeni do życia.

W 2023 roku wybudowaliśmy jedną z pierwszych w Polsce miejskich farm fotowoltaicznych, która powstała na terenie nieczynnej kwatery składowiska odpadów, gdzie zamontowaliśmy ponad 2 tys. paneli. W ubiegłym roku wyprodukowały one ponad 1250 MWh energii, a prąd wykorzystał Zakład Odzysku i Unieszkodliwiania Odpadów.

Równie ważnym narzędziem jest Zielony Budżet – inicjatywa, w ramach której mieszkańcy zgłaszają własne ekologiczne pomysły na zmiany w otoczeniu. Do tej pory odbyło się pięć edycji tego programu, a obecnie trwa szósta, z budżetem w wysokości 3 mln zł. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców zgłoszonych zostało 1,2 tys. projektów, z których 460 o łącznej wartości ponad 13,5 mln zł zostało skierowanych do realizacji.

W walce o czyste powietrze wspieramy również naszych mieszkańców. W ramach naszego miejskiego programu dofinansowania wymiany źródeł ogrzewania od 2015 udzieliliśmy dotacji o łącznej wartości ponad 87,5 mln zł, przy czym tylko w ubiegłym roku objętych tym wsparciem zostało ponad 600 wniosków. Pozyskujemy też środki zewnętrzne, z których mogą korzystać nasi mieszkańcy, np. 3,2 mln zł na instalacje OZE przy domach jednorodzinnych.

Nie zapominamy też o urbanistyce i planowaniu przestrzennym. Obecnie pracujemy nad uchwaleniem nowego Gminnego Programu Rewitalizacji, który obejmie dziewięć podobszarów miasta. Pozwoli to, przy dużym zaangażowaniu mieszkańców, wyzolic energię niezbędną do wzmocnienia zrównoważonej i przyjaznej mieszkańcom przestrzeni do życia.

**Katowice od lat przechodzą transformację z miasta przemysłowego w nowoczesne centrum biznesowe i kulturalne. Jakie wyzwania stoją jeszcze przed miastem w kontekście dalszej dywersyfikacji gospodarki?**



Strefa Kultury jest symbolem transformacji Katowic, fot. R. Kaźmierczak

Nie ma jednej dobrej odpowiedzi na to pytanie. Częściowo już wcześniej wskazałem główne kierunki rozwoju Katowic kluczowe ze strategicznego punktu widzenia dla przyszłości naszego miasta. Faktem jest, że od kilkunastu lat Katowice skutecznie przechodzą proces transformacji – z miasta o przemysłowym dziedzictwie w nowoczesne centrum biznesowe, technologiczne i kulturalne. Nieprzypadkowo w 2022 r. gościliśmy Światowe Forum Miejskie. Nasza transformacja, ze szczególnym naciskiem na aspekt społeczny została zauważona, a Katowice pokazywane były jako wzór do naśladowania. To efekt lat pracy samorządu Katowic na rzecz mieszkańców. To również kwestia podejścia do rozwoju miasta w oparciu o ewolucję oraz wykorzystywanie mocnych stron i potencjału zawsze z uwzględnieniem dobra mieszkańców, a nie jak chcieliby niektórzy – wprowadzania rozwiązań rewolucyjnych.

Dzisiaj jednym z naszych wyróżników jest turystyka biznesowa – Międzynarodowe Centrum Kongresowe regularnie przyciąga wydarzenia o zasięgu krajowym, europejskim, a nawet globalnym. Dzięki temu Katowice coraz mocniej zaznaczają swoją obecność na mapie miast przyjaznych inwestycjom, również tym zagranicznym. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie decyzja podjęta lata temu o budowie Strefy Kultury z MCK właśnie w bezpośrednim sąsiedztwie ikony miasta i regionu - Spodka.

Transformacja to proces – wymagający, ale też pełen potencjału. Katowice już dziś są przykładem miasta, które potrafi przekuć przemysłową przeszłość w innowacyjną przyszłość.

**Jest Pan prezydentem Katowic od ponad 10 lat. Jakie swoje osiągnięcia**

**uważa Pan za najważniejsze w tym czasie i z czego jest Pan najbardziej dumny?**

Gdy obejmowałem urząd prezydenta Katowic, miasto stało na progu wielkich przemian. Przemysłowe dziedzictwo wymagało od nas nie tylko zmiany struktury gospodarki, ale także nowego podejścia do rozwoju przestrzeni miejskiej, jakości życia i wizji przyszłości. Dziś Katowice to miasto, które z powodzeniem łączy tradycję z nowoczesnością. I właśnie ten proces transformacji – konsekwentnego przeobrażania Katowic w dynamiczne, otwarte i nowoczesne miasto – uważam za największe osiągnięcie mojej prezydentury.

Szczególną dumą napawa mnie rozwój infrastruktury – inwestycje w zrównoważony transport, modernizację komunikacji miejskiej, rozbudowę sieci dróg rowerowych oraz tworzenie nowoczesnych przestrzeni publicznych. Kluczowe były także działania rewitalizacyjne na terenach zielonych, które przywróciły życie wielu zapomnianym przestrzeniom, czyniąc je atrakcyjnymi miejscami do życia i spędzania wolnego czasu.

To dla mnie ogromny zaszczyt i odpowiedzialność, że mogę kierować miastem, które odważnie wkroczyło na drogę innowacji, otwartości i jakości życia. Katowice przeszły długą drogę – z ośrodka przemysłu ciężkiego do miasta pełnego energii, kreatywności i przyszłościowych rozwiązań. Może nie zawsze dostrzegamy to doświadczać miast na co dzień, ale wystarczy zapytać osoby odwiedzające Katowice o ich wrażenia z pobytu w naszym mieście i zazwyczaj słyszymy te same określenia: nowoczesne, dynamiczne, zielone... I to jest coś, z czego jestem naprawdę dumny.



# Akademia Humanitas stawia na innowacje

Z dr. Mariuszem Lekstonem, Rektorem Akademii Humanitas, rozmawia Marcin Prynda



## Jakie kompetencje i kierunki kształcenia uważa Pan Rektor za kluczowe z punktu widzenia przyszłości polskiej i europejskiej gospodarki?

Obecne czasy determinują nowe podejście do kształcenia na każdym poziomie edukacji. Uczelnie muszą wiązać swoją ofertę studiów z rozwojem gospodarczym, nie zapominając przy tym o społecznej wrażliwości. U absolwentów kluczowe stają się kompetencje praktyczne, przywódcze, a z drugiej strony związane choćby z odpowiedzialnością ekologiczną i zrównoważonym rozwojem. W Akademii Humanitas stawiamy na

kierunki, które wkomponowują się w tak definiowaną przyszłość. Mam tu na myśli zwłaszcza takie kierunki studiów jak psychologia, prawo, informatyka, dietetyka, bezpieczeństwo narodowe czy BHP. Chcemy kształcić przyszłych liderów, którzy rozumieją wyzwania współczesnego świata, dynamikę wieloaspektowego rozwoju, nie tracąc przy tym z pola widzenia człowieka i wspólnot z ich potrzebami.

## Jak Akademia Humanitas odpowiada na wyzwania związane z kompetencjami miękkimi, cyfrowymi i interdyscyplinarnością?

Nie jest łatwo tak skomponować program kształcenia na danym kierunku studiów, by zostając w nurcie dyscypliny prowadzić jednocześnie edukację w szerszym spektrum, a dodatkowo formować kompetencje miękkie. Jestem jednak przekonany, że nasz doświadczony zespół pracowników i współpracowników, z pomocą interesariuszy zewnętrznych radzi sobie z tym wzorowo. Na każdym kierunku studiów, akcentując jego specyfikę i wiedzę właściwą dla dyscypliny, dajemy studentom możliwości intelektualnej wszechstronności. Akademia Humanitas stawia przy tym

na innowacyjne metody kształcenia, które łączą teorię z praktyką. Integrujemy nadto nowoczesne technologie, w tym sztuczną inteligencję, z procesem dydaktycznym. Rozwijamy w tym celu laboratoria specjalistyczne, które kapitalnie sprawdzają się w kształtowaniu cyfrowej orientacji. Nasi studenci zdobywają nie tylko wiedzę, ale również umiejętności miękkie takie jak kreatywność, komunikatywność czy elastyczność w działaniu.

## Jak Akademia Humanitas przygotowuje się na trendy: transformację cyfrową, zieloną gospodarkę, AI?

Jak już wspomniałem, nasza uczelnia od dłuższego czasu dynamicznie inwestuje w nowoczesne technologie i infrastrukturę edukacyjną. Wprowadzamy sztuczną inteligencję do procesu nauczania, rozwijamy platformy e-learningowe oraz pracownie specjalistyczne. Choć pozornie dotyczyć to może jedynie kierunków technicznych, to należy w tym miejscu podkreślić, że tego rodzaju potrzeby widać w toku kształcenia także na kierunkach o charakterystyce humanistycznej czy społecznej. Realizując elementy misji Uczelni kładziemy przy tym nacisk na edukację związaną ze zrównoważonym rozwojem i odpowiedzialnością ekologiczną. Wszyscy musimy zdawać sobie sprawę w jakim miejscu rozwoju technologicznego jest ludzkość i jakie niesie to zagrożenia dla środowiska naturalnego.

## Jaką rolę w procesie kształcenia ustawicznego odgrywają uczelnie niepubliczne takie jak Akademia Humanitas i jak dostosowują swoją ofertę do potrzeb osób aktywnych zawodowo?

Statystyki pokazują, że obecnie 1/3 studentów polskich uczelni to ci, którzy wybrali niepubliczne szkoły wyższe. Znaczna część to osoby aktywne zawodowo, łączące pracę ze studiami, których podjęcie wiąże się z potrzebami wykonywanej pracy albo służącej ma reorientacji zawodowej. W Aka-

demii Humanitas rozumiemy ideę life long learning, dlatego rozwijamy elastyczne formy kształcenia, takie jak platformy e-learningowe, które umożliwiają naukę z dowolnego miejsca i o dowolnej porze. Godne podkreślenia jest przy tym i to, że zdalna nauka nie wyklucza kontaktów studentów z prowadzącymi zajęcia dydaktyczne, a służą temu choćby mechanizmy konsultacji i pracy projektowej. Idei kształcenia ustawicznego służy także ciągle poszerzana oferta studiów podyplomowych i szkoleń, w tym specjalistycznych. Mamy świadomość, że z akademickiego punktu widzenia musimy w tym zakresie wykazywać się swego rodzaju antycypowaniem rzeczywistości, bowiem jak pokazują badania, za kilkanaście albo kilkadziesiąt lat możemy pracować w zawodach, które jeszcze nie zostały zdefiniowane.

## Czy dostrzega Pan różnice w oczekiwaniach wobec absolwentów uczelni w Polsce i UE? Jak uczelnie mogą wspierać umiędzynarodowienie i konkurencyjność polskich kadr?

Żyjemy w globalnej rzeczywistości i moim zdaniem nie zmienią tego obecne trendy do zamykania się w wymiarze państwowym. Dlatego jednym z filarów naszej strategii rozwoju jest umiędzynarodowienie. Nawiązujemy współpracę z zagranicznymi uczelniami i instytucjami edukacyjnymi, aby studenci mogli zdobywać międzynarodowe doświadczenia i kompetencje. Uczestniczymy w programach wymiany oraz rozwijamy projekty międzynarodowe. Chcemy, by nasi absolwenci byli konkurencyjni nie tylko na rynku krajowym, ale też europejskim i globalnym. Sylwetka absolwenta studiów nie ma charakteru państwowego, liczą się bowiem kompetencje, wiedza i umiejętności, a te mają wymiar uniwersalny. Mamy w tym obszarze spore doświadczenia, bo warto dodać, że kształcimy także w ramach filii zagranicznych zlokalizowanych w Republice Czeskiej.

## Jakie znaczenie ma współpraca uczelni z otoczeniem biznesowym i samorządowym? Czy widzi Pan nowe obszary synergii między nauką a gospodarką?

Współpraca z biznesem i sektorem publicznym to jeden z fundamentów naszej działalności. Mamy ponad 250 aktywnych umów z firmami i instytucjami, które umożliwiają studentom udział w stażach, projektach i praktykach. To pozwala nam lepiej dostosowywać programy studiów do potrzeb rynku pracy. Organizujemy spotkania z pracodawcami, wspólne konferencje i warsztaty. Taka synergia to nie tylko rozwój edukacyjny, ale realny wkład w gospodarkę i życie lokalnych społeczności. Chcę w tym miejscu podkreślić, że to nie tylko spojrzenie uczelni, to także świadomość i chęć wejścia w taką współpracę ze strony naszych partnerów. Działanie w myśl idei Arystotelesa, zgodnie z którą całość jest czymś więcej niż sumą części, ma w kontekście kooperacji z otoczeniem biznesowym i samorządowym wymiar oczywisty i obustronnie korzystny.

## Jak najlepiej łączyć misję społeczną uczelni z jej rolą gospodarczą i naukową?

W Akademii Humanitas działamy w myśl idei „Człowiek. To się liczy.” Aktywność uczelni w wymiarze naukowym i gospodarczym to element definiowania szkoły wyższej. Uważamy przy tym, że naszą misją musi być także zaangażowanie w życie społeczne. Dlatego łączymy rozwój naukowy i innowacyjność z działalnością społeczną i ekologiczną. Organizujemy akcje charytatywne, kampanie edukacyjne i inicjatywy proekologiczne. Prowadzimy Uniwersytet Trzeciego Wieku, włączamy się w działania oświatowe na poziomie szkół podstawowych i średnich. Wierzymy, że edukacja to nie tylko przekazywanie wiedzy, ale też kształtowanie postaw – odpowiedzialności, empatii i aktywności obywatelskiej.



# Stawiamy na rozwój programów dualnych

Ze Zdzisławą Dacko-Pikiewicz – rektor Akademii WSB, rozmawia Marcin Prynda.



**Akademia WSB od lat jest liderem w rankingach uczelni niepublicznych. Jakie kluczowe decyzje strategiczne sprawiły, że uczelnia osiągnęła tak silną pozycję na konkurencyjnym rynku edukacyjnym?**

Nasza strategia opiera się na kilku kluczowych filarach: innowacyjności w kształceniu, elastyczności w dostosowywaniu programów do potrzeb rynku pracy oraz silnej współpracy z biznesem i instytucjami międzynarodowymi. Postawiliśmy na interdyscyplinarność, praktyczny wymiar nauki oraz na najwyższy w Polsce poziom umiędzynarodowienia – nasze programy są atrakcyjne zarówno dla studentów polskich, jak i zagranicznych. Akademia WSB była pionierem we wprowadzaniu elastycznych form studiowania, jak model „3 dni studiujesz, 2 dni pracujesz”, który umożliwia studentom zdobywanie doświadczenia zawodowego już w trakcie nauki.

Dodatkowo, stawiamy na innowacyjność w metodach nauczania, oferując studentom nowoczesne narzędzia edukacyjne, jak symulatory biznesowe, laboratoria badawcze na najwyższym poziomie czy sztuczna inteligencja wspomagająca proces dydaktyczny. To pozwala nam kształcić specjalistów gotowych na wyzwania przyszłości.

**Świat akademicki często postrzegany jest jako sfera teorii, a biznes jako przestrzeń praktyki. Jak udaje się Pani budować mosty między tymi dwoma światami i jakie bariery wciąż trzeba przełamywać?**

Od lat przełamujemy tradycyjny podział między teorią a praktyką, tworząc środowisko, w którym wiedza akademicka jest ściśle powiązana z realnymi wyzwaniami rynkowymi. Współpracujemy z globalnymi liderami, takimi jak Microsoft, Fujitsu, Huawei, Raben czy Flexsim Intermarium. Przedstawiciele najsilniejszych graczy na światowych rynkach nie tylko doradzają w tworzeniu programów studiów, ale także dzielą się swo-

ją wiedzą z naszymi studentami. Kluczowym wyzwaniem, które realizujemy, jest stałe pokazywanie, że nowoczesna edukacja powinna być procesem dynamicznym, elastycznym i praktycznym.

Co więcej, stawiamy na rozwój programów dualnych, które łączą naukę z praktyką zawodową, dzięki czemu absolwenci Akademii WSB są od razu gotowi do podjęcia pracy na wymagających stanowiskach.

**Akademia WSB prowadzi współpracę z szeregiem instytucji naukowych i biznesowych, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Jakie są obszary tej współpracy? W jaki sposób te kooperacje wpływają na rozwój uczelni oraz jej studentów?**

Nasza uczelnia jest silnie osadzona w międzynarodowej sieci współpracy naukowej i biznesowej. Partnerstwa obejmują wymianę akademicką, wspólne projekty badawcze oraz wdrożeniowe, a także programy stażowe i mentoringowe. Dzięki temu nasi studenci mają możliwość uczenia się od ekspertów z całego świata i odbywania praktyk w renomowanych firmach. Prowadzimy również badania nad sztuczną inteligencją w logistyce, optymalizacją procesów biznesowych czy elektromobilnością.

Jednym z najnowszych przedsięwzięć Akademii WSB jest rozwój Collegium Medicum w Dąbrowie Górniczej. Nasz cel to kształcenie wysoko wykwalifikowanych specjalistów w obszarze nauk medycznych. Collegium Medicum powstało w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie na wykwalifikowany personel medyczny, a jego programy są oparte na najnowocześniejszych metodach dydaktycznych, w tym symulacjach medycznych i technologii VR do nauki procedur klinicznych. Nasze partnerstwa z najlepszymi w regionie placówkami medycznymi pozwalają studentom zdobywać nie tylko wiedzę teoretyczną, ale przede wszystkim praktyczne umiejętności niezbędne w zawodzie lekarza, ratownika medycznego, pielęgniarki czy fizjoterapeuty. Kształcimy też na kierunku Kosmetologia.

Collegium Medicum Akademii WSB posiada doskonale wyposażone laboratoria, sale symulacji medycznej oraz Wieloprofilowe Centrum Symulacji Medycznych, które pozwala studentom na naukę w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistości. To możliwe m.in. dzięki użyciu najnowocześniejszych symulatorów osób dorosłych, osób z urazami, osób starszych, dzieci i niemowlaków. Programy kształcenia uwzględniają współpracę z placówkami zdrowia oraz praktyki w szpitalach i klinikach, co zapewnia absolwentom kompleksowe przygotowanie do pracy w sektorze medycznym.

Wprowadzamy także innowacyjne rozwiązania, takie jak telemedycyna, cyfrowa diagnostyka czy robotyka medyczna, które pozwalają naszym studentom zdobywać

umiejętności przyszłościowe, zgodne z dynamicznie zmieniającym się rynkiem opieki zdrowotnej.

**Uczelnie w Polsce starają się dostosowywać do zmian na rynku pracy. Jaki sposób na identyfikowanie przyszłych potrzeb pracodawców ma Akademia WSB? Jak szybko reaguje na nowe trendy w gospodarce? Czy może Pani podać jakieś przykłady?**

Dzięki bieżącej analizie trendów gospodarczych oraz aktywnej współpracy z liderami biznesu Akademia WSB szybko dostosowuje swoją ofertę edukacyjną do potrzeb rynku pracy. Śledzimy rozwój technologii, przemian w branży IT, logistyce i przemyśle 4.0, co pozwala nam na wdrażanie nowych specjalności i kierunków kształcenia. Przykładem może być specjalność Inżynier optymalizacji i symulacji, realizowana we współpracy z Flexsim Intermarium, czy nowatorskie programy w zakresie Data Science i Mobile & Cloud Computing. Reagujemy szybko – jeśli identyfikujemy rosnące zapotrzebowanie na określone kompetencje, potrafimy błyskawicznie dostosować programy studiów i uruchomić nową specjalność.

**Współcześnie edukacja to nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także rozwijanie kompetencji przyszłości. Jakie umiejętności i wartości, Pani zdaniem, są kluczowe dla absolwentów Akademii WSB i pozwalają im odnieść sukces w zmieniającym się świecie?**

W Akademii WSB koncentrujemy się na kształtowaniu kompetencji przyszłości, które obejmują: zdolność do analitycznego i krytycznego myślenia, elastyczność i umiejętność adaptacji do dynamicznych zmian, umiejętność pracy w międzynarodowym środowisku oraz rozwój zdolności przywódczych. Stawiamy na interdyscyplinarność – nasi studenci często łączą studia z różnymi ścieżkami rozwoju, zdobywając certyfikaty z zarządzania projektami, sztucznej inteligencji czy etycznego hackingu. Kształtujemy również postawy społeczne, zachęcając do działań na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz wdrażania innowacyjnych rozwiązań w przemyśle.

**Czy w polskim szkolnictwie wyższym widzi Pani miejsce na rewolucję – na przykład w postaci zupełnie nowego modelu studiowania?**

Rewolucja w edukacji akademickiej jest nieunikniona, a Akademia WSB od lat jest jej pionierem. Wprowadziliśmy innowacyjne modele kształcenia, jak hybrydowe programy edukacyjne, elastyczne ścieżki studiów czy system „3 dni studiujesz, 2 dni pracujesz”. Uważam, że kluczowym kierunkiem zmian jest jeszcze większa indywidualizacja procesu kształcenia.



## OTWIERAMY PODDASZE

OKNA TARASOWE FOP  
Nowa generacja okien dachowych **GREENVIEW**



Nowoczesne, duże okna dachowe, które po otwarciu skrzydeł tworzą komfortowe wyjście na taras lub balkon. To funkcjonalne rozwiązanie daje nowe możliwości aranżacji i wykorzystania dodatkowej, zewnętrznej przestrzeni na tarasie, która do tej pory była niedostępna.

Okno nagrodzone złotym Medalem Targów Budma 2025.

**FAKRO**



# TAURON NOWA energia



Poleca:  
Norbert Huber

## Odbierz gwarancję stałej ceny!

Przejdź na Nową Energię dla firm

TAURON - sponsor Polskiej Ligi Siatkówki

Wejdź na [TAURON.pl](https://www.tauron.pl)